„NOWY ŚWIAT"
The only Polish A. B. C. Newspaper in the Eastern States

Nowy Świat
THE POLISH MORNING WORLD

Kto raz przeczytał „NOWY ŚWIAT" Ten zawsze go czyta

No. 14. Rok XXVI. DAILY AND SUNDAY | NEW YORK, Poniedziałek, 15-go stycznia (Monday, January 15-th) 1923 | Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y. | Cena 3 centy.

LITWINI ATAKUJĄ KŁAJPEDĘ

PORT GDAŃSKA NIE ZASPAKAJA POTRZEB POLSKIEGO EKSPORTU

Polska ogląda się za drugim portem handlowym dla swego wywozu

GDAŃSK, 13 stycznia. — Port Gdańsk okazauje się już nie wystarczającym portem dla polskiego handlu szczególnie wywozowego, jak wynika ze sprawozdań polskiego ministerjum handlu i przemysłu. Powodem niewystarczalności portu gdańskiego dla handlu polskiego jest polityczna gospodarka rządu wolnego miasta Gdańska, która mimo faktu, że Gdańsk jest wolnym miastem — pod opieką Ligi Narodów, znajduje się w rękach Niemców, którzy przeszkadzają Polsce we wszystkich transportach handlowych, a wreszcie oddanie zarządu nad ujściem Wisły który początkowo był przyznany Polsce — Radzie Portowej. W każdym krytycznym momencie okazywało się, że Polska nie ma właściwego przystępu do morza, jakie powinna mieć według brzmienia warunków wersalskiego traktatu pokoju.

W obecnej chwili ruch handlowy przez port gdański jest większy, aniżeli był przed wojną i przekracza 2 miljony 500 tysięcy ton rocznie, gdy Gdańsk jeszcze był trzeciorzędnym portem niemieckim licho wyposażonym w urządzenia portowe, co obecnie jest wielką przeszkodą dla ożywionego ruchu handlowego szczególnie dla zawijania do przystani portu większych okrętów, do których tylko małe statki mogą zawijać. Wartość handlowa portu gdańskiego wzrasta szybko podczas gdy wartość sąsiednich portów niemieckich stale się zmniejsza.

TURCY GOTOWI DO WZNOWIENIA DZIAŁAŃ WOJENNYCH PRZECIW ANGLJI

Gromadzą pospiesznie wojska dla zdobycia Dardanelli

KONSTANTYNOPOL, 13 stycznia. — Rząd turecki w oczekiwaniu zerwania konferencji pokojowej w Lozannie pospiesznie gromadzi wojska w Małej Azji dla zdobycia cieśnin Dardanelli. Anglja również przewiduje zerwanie układów pokojowych wysłała na wody tureckie flotę przygotowaną na wszelkie ewentualności.

Obrady na konferencji pokojowej po załatwieniu mniej ważnych spraw utknęły na martwym punkcie. Sprawa Mosul i mniejszości narodowych jest największą przeszkodą do dojścia do ostatecznego porozumienia i zawarcia pokoju.

Wróciła pieszo z własnego pogrzebu

MIDDLETON, N. Y., 13 stycznia. — Pani Minerva Toode, lat 61, która „zmarła" w domu swej siostry, pani Mary L. Yakle w Burnside, przed paru dnia mi dostała napadu wielkiej choroby i ponieważ nie dawała znaku życia, uznano ją za umarłą. Ciało jej zabrano w trumnie do kościoła i gdy nabożeństwo za jej duszę odprawiano, otworzyła ona oczy. Po wydobyciu jej z trumny, odzyskała ona siły na tyle, że mogła pieszo z siostrą powrócić do domu.

NIEZADOWOLENIE Z POWODU DEKRETU W HISZPANJI

MADRYT, 13 stycznia. — Gazeta "El Debate" krytykuje ostro ostatni dekret króla Alfonsa, który zabrania kościołom w Hiszpanji sprzedawania cennych dzieł sztuki i zarazem grozi nałożeniem kary za wykroczenia przeciwko temu dekretowi.

Wspomniana gazeta oświadcza, iż nie sprzeciwia się zabronieniu sprzedawania cennych dzieł sztuki cudzoziemcom, ale zaznacza, że dekret pozbawia kościół autorytetu, pozbawia go praw do jego własności, ogranicza posiadanie Kościoła. "El Debate" stwierdza, że zgodnie z brzmieniem dekretu, rząd może w każdym czasie zarządzić sporządzenie inwentarza i ewentualnie nawet skonfiskować własności kościelne.

Aresztowanie sowieckich monarchistów

RYGA, 13 stycznia. — Z Rosji donoszą, że aresztowano tam wielu dyplomatów sowieckich pod zarzutem, że byli w stosunkach z monarchistami rosyjskimi. Między innymi aresztowano niejakiego Walentinowa, który był zausznikiem Cziczerina.

JUTRO! JUTRO!

STOWARZYSZENIE MECHANIKÓW POLSKICH
urządza

WIELKI WIEC POZJAZDOWY

o godzinie 7:30 wieczorem
W SALI DOMU NARODOWEGO
19-23 St. Marks Place (E. 8-ma ulica) New York, N. Y.

Przemawiać będą: przed tygodniem przybyły z Polski założyciel i pierwszy prezes Stowarzyszenia Mechaników Polskich
INŻYNIER A. GWIAZDOWSKI
i naczelny redaktor Nowego Świata, Bronisław D. Kułakowski.

Jest to jedyne zebranie inż. Gwiazdowskiego w okolicy New Yorku, zapraszamy więc Mechaników z całej okolicy, jako to w New Yorku, Bronx, Brooklyna, East New York, Yonkers, Jersey City, Newark, Harrison, Astoria, Maspeth, Bayonne, Passaic, Paterson, Elizabeth Staten Island etc.

Wstęp 25 centów. — Czysty dochód na Laboratorja badawcze w Polsce na ręce prof. Woyniczca-Sianorzęckiego.

Aleksander Malinowski

Otrzymujemy smutną wiadomość o śmierci jednego z najstarszych PPS-owców, Aleksandra Malinowskiego (Władka). Oddawna złożony ciężką chorobą Al. Malinowski zmarł w Zakopanem dnia 25 grudnia 1922 roku.

Al. Malinowski z zawodu inżynier, należał do trójcy kierowników PPS w okresie przed r. 1905 (Józef Piłsudski, Stanisław Wojciechowski, Aleksander Malinowski.) Od końca 1897 r. pracował nielegalnie. Aresztowany na dworcu kolejowym w Łodzi w sprawie drukarni "Robotnika", przesiedział 2 lata, 4 i pół miesięcy w śledztwie. Skazany na 8 lat Syberji Wschodniej, więziony na zesłanie, zbiegł z pomocą tow. 4 lipca 1902 r. Następnie mieszkał w Londynie i w Galicji, zajmując się pracą partyjną. W 1905 r. brał udział w ruchu rewolucyjnym, coraz gorszy jednak stan zdrowia zmusił go do przeniesienia się do Galicji. Tu opracował dwutomowe dzieło, w które włożył ogrom pracy i wydał p. t. "Materjały do historji PPS i ruchu rewolucyjnego w zaborze rosyjskim". (Tom I 1893-1898, t. II 1898—1901.)

Po wybuchu wojny europejskiej, pracował w służbie cywilnej Legjonów.

Od dłuższego czasu nie brał już udziału w pracy partyjnej, pozostając jednak wiernym sztandarowi i żywo interesując się sprawami partyjnymi.

Umysł jasny i wytrawny, człowiek szlachetny i niezmiernie sympatyczny, wybitny działacz polityczny — Aleksander Malinowski zostawia po sobie głęboki żal w sercach wszystkich — którzy go znali.

Pogrzeb odbył się w Krakowie o godzinie 10 przed południem. Zwłoki zostały przewiezione z dworca kolejowego na cmentarz Rakowiecki.

PASTOR SKAZANY NA 20 LAT WIĘZIENIA

SIDNEY, O., 13 stycznia. — Zakończyła się tutaj nadzwyczaj ciekawa rozprawa sądowa, której celem było zbadanie, kto jest ojcem kilkumiesięcznego dziecka, jakie porodziła 10-letnia dziewczyna, Elizabeth Ladd Irvin, pasierbica pastora L. W. Irvina.

Początkowo przypuszczano, że ojcem dziecka jest pewien chłopiec ze sąsiedztwa, ale w sądzie wyszło na jaw, iż sam ojczym utrzymywał niemoralne stosunki z dziewczyną, w rezultacie czego pozostała ona matką.

Sędzia skazał pastora Irvina od roku do 20 lat więzienia.

Bolszewicy wywiozą inteligencję do obozów detencyjnych

RYGA, 13 stycznia. — Rząd sowiecki ma przedstawić najbliższemu zjazdowi sowietów projekt dekretu o deportacji wszystkich przedstawicieli inteligencji rosyjskiej, którzy nie należą do partji bolszewickiej.

Przedstawiciele inteligencji mają być zesłani do obozów koncentracyjnych, znajdujących się w północnych prowincjach Rosji.

Znaczna podwyżka w liczbie zatrudnionych dzieci

WASHINGTON, 13 stycznia. — Liczba dzieci, zatrudnionych w fabrykach, młynach i innych zakładach przemysłowych — wzrosła podobno o 20 proc. od dnia w którym najwyższy trybunał obalił federalne prawo o zatrudnianiu nieletnich.

W następnym tygodniu cały szereg delegacji rozmaitych towarzystw poświęconych opiece nad dziećmi, rozpocznie tu żywą kampanję za poprawką sen. Medill McCormick'a, zabraniającą zatrudniania dzieci w przemyśle. Samuel Gompers, prezydent Amerykańskiej Federacji Pracy jest przewodniczącym stałej komisji, wybranej do prowadzenia odnośnej kampanji w całym kraju.

PAPIEŻ PIUS DAJE NIEMCOM 50,000 DOL.

RZYM, 13 stycznia. — Papież Pius XI dał duchowieństwu niemieckiemu 1,000,000 lirów (około $50,000 podług obecnego kursu waluty) dla rozdzielenia tej sumy pomiędzy ubogich w Niemczech.

Doniesiono, iż przedstawiciele ze strony Watykanu czynią wszystko, co jest w ich mocy, aby skłonić Francję do zaniechania zamiaru zajęcia obwodu Ruhr.— Przedstawiciele Watykanu występują tu w imię szerzenia miłości chrześcijańskiej.

Awanturnicza wyprawa nieletnich chłopców w krainy wiecznego mrozu

BLOOMFIELD, N. J., 13 stycznia. — Trzej chłopcy szkolni, J. D. Garrett, lat 13, Edward Miniński, lat 11 i Karol Lidner, lat 13, naczytawszy się w powieściach Olivera Carwood'a o przygodach i życiu państwowej policji angielskiej w mroźnych pustyniach północne j Kanady, postanowili sami zakosztować tych przygód i zdobywszy kilkadziesiąt dolarów opuścili domy swych rodziców we środę w nocy. Kiedy nie powrócili do domów we czwartek wieczorem, rodzice zaginionych chłopców zwrócili się o pomoc do policji, którra rozpoczęła poszukiwania od egzaminacji przyjaciół chłopców, którzy jedynie mogli wiedzieć o awanturniczych planach chłopców. Po uzyskaniu przypuszczalnych informacji, policja rozesłała zawiadomienia do wszystkich miast położonych na granicy Stanów Zjednoczonych i Kanady, aby przytrzymano młodocianych podróżników. Dotychczas jednak nie natrafiono na ślady młodocianych miłośników przygód.

Katastrofa aeroplanowa

EL PASO, 13 stycznia. — Lotnik Liabhanser z Fort Bliss, został dzisiaj na miejscu zabity — gdy aeroplan którym kursował z niewiadomej przyczyny spadł jak kula na ziemię i roztrzaskał się w drobne kawałki.

ROSJA DAJE ZIEMIĘ KOLONISTOM NIEMIECKIM

BERLIN, 13 stycznia. — Bolszewicki rząd rosyjski według wiadomości otrzymanych tutaj, zatwierdził nową umowę zawartą z kompanją Kruppa, która otrzymuje w południowej Ukrainie 247,000 akrów ziemi dla celów kolonizacyjnych.

* * *

Poprzednia koncesja rządu bolszewickiego dla kompanji Krupa, nadająca Niemcom pod kolonizację ogromne obszary ziem w okręgu kozaków dońskich nie została zatwierdzona przez kompanję Kruppa z obawy, że przy zmianie stosunków politycznych przyszły zarząd kozaków dońskich mógłby uznać koncesję za nielegalną ze względu na autonomiczne przywileje organizacji kozaków dońskich, których rząd bolszewicki nie pytał się wcale o zgodę, oddając ich ziemię Niemcom pod kolonizację.

Dozorca zabity przez rozjuszonego słonia

BAZYLEJA, 13 stycznia. —Dozorca w miejscowym ogrodzie zoologicznym został zabity przez rozjuszonego słonia, który pochwycił trąbą dozorcę za nogi i rzucił w powietrze. Dozorca uderzył głową w sufit wysokiej hali i poniósł śmierć na miejscu.

Nowa katastrofa w kopalni węgla

ST. VINCENT, Ind., 13 stycznia. — Jeden górnik został na miejscu zabity, jeden ciężko ranny, a wielu prawdopodobnie żywcem zagrzebanych z powodu eksplozji gazów w kopalni węgla American Coal Co. No. 1.

Wostatniej chwili zagrzebani zostali odkopani z wyjątkiem jednego górnika, za odnalezieniem którego są prowadzone energiczne poszukiwania.

EXTRA!

NARADY W SPRAWIE RZĄDÓW W POLSCE

Premjer Sikorski i lewica ignorują żądania prawicy

(Telegram własny Nowego Świata)

WARSZAWA, 14 stycznia. Ażeby dojść do porozumienia w sprawie rządów i udziału w nim klubów sejmowych, premjer ministrów generał Sikorski, zaprosił na specjalne zebranie reprezentantów tychże klubów. Prawica jednak oświadczyła, że wtedy tylko zgodzi się na pertraktacje, jeżeli gen. Sikorski poda się do dymisji. W odpowiedzi, premjer zebrania nie odwołał. Lewica postanowiła ignorować żądania prawicy. Obrady nad kwestją ukonstytuowania stałej większości w Sejmie, odbyły się spokojnie bez udziału prawicy.

Registracja w Polsce

(Telegram własny Nowego Świata)

WARSZAWA, 14 stycznia. — Rozeszły się pogłoski, że w związku z ostatnimi wypadkami, rząd polski ma zarządzić registrację wszystkich obywateli od 24 lat do 40. Polska bardzo uważnie śledzi atak Litwy Kowieńskiej na Kłajpedę

MIESZKAŃCY MIASTA BRONIĄ SIĘ W SPOSÓB ŚREDNIOWIECZNY

Straty obydwuch stron w pierwszej bitwie wynoszą 80 zabitych i kilkadziesiąt rannych

LIBAWA, Łotwa, 14 stycznia. Wiadomość nadesłana z Kłajpedy donosi, że wojska litewskie zaatakowały dzisiaj wojska francuskie w Kłajpedzie. W kilkugodzinnej bitwie po obydwu stronach padło 80 zabitych i kilkuset rannych.

Poraz pierwszy od kilkudziesięciu lat Niemcy i Francuzi walczyli ramię przy ramieniu, gdy niemiecka ludność Kłajpedy pospieszyła z zapałem na pomoc 200 żołnierzom francuskiej załogi w Kłajpedzie.

Obydwie strony są doskonale uzbrojone w karabiny maszynowe.

Miasto Kłajpeda jest obecnie podobne do średniowiecznego miasta. Kanał otaczający miasto został napełniony wodą. Powstańcy litewscy przecięli wszelką komunikację telegraficzną i telefoniczną, i miasto Kłajpeda w obecnej chwili jest odcięte od świata.

Pociąg litewski z Kowna, który wjechał na terytorjum Łotwy był zapełniony żołnierzami w zapieczętowanych wagonach.

MEKSYK WYPĘDZI LEGATA PAPIESKIEGO ZA ODPRAWIENIE NABOŻEŃSTWA NA PLACU PUBLICZNYM

Prawa meksykańskie zabraniają odprawiania ceremonji na miejscach publicznych

MEKSYK MIASTO, 14 stycznia. — Legat papieski w Meksyku Mgr. Filippi rozmyślnie pogwałcił prawa konstytucji meksykańskiej, odprawiając publicznie mszę we czwartek 10go stycznia w miejscowości Silao w stanie Guanajuato podczas odsłonięciu statui Chrystusa.

Konstytucja meksykańska z roku 1857 zakazuje odprawiania wszelkich ceremonji na miejscach publicznych. Mimo, że gubernator zakazał urządzenia ceremonji, legat papieski w asyście biskupów i prałatów meksykańskich odprawił pod gołem niebem mszę i dokonał poświęcenia figury Chrystusa, jak dowodzą zdjęcia fotograficzne. Legat papieski twierdzi, że nie naruszył konstytucji, bo grunt, na którym odprawił mszę należy do prywatnej osoby. Prokurator republiki Meksyku, który z obowiązku badał zajście, orzekł, że konstytucja meksykańska została pogwałcona ponieważ legat odprawił nabożeństwo publicznie w czem wzięło udział przeszło 50 000 ludzi, a konstytucja zabrania publicznych nabożeństw.

Prezydent Obregon oświadczył dzisiaj, że konstytucja musi być uszanowana i obywatele meksykańscy, winni naruszenia jej zostaną ukarani według prawa, a legat papieski zostanie wypędzony z Meksyku.

Rząd i władze krajowe są po to, aby stały na straży konstytucji, która musi być wiernie przestrzeganą. Każdy kto jest zdolny do wykonania tego obowiązku powinien odejść.

Prezydent Obregon, mówiąc o legacie papieskim, jako o niebezpiecznym cudzoziemcu powiedział, że legat papieski rozmyślnie dopuścił się naruszenia konstytucji, aby się przekonać o sile obecnego rządu i jeżeli rząd tego naruszenia konstytucji nie ukarze, to legat papieski miał zamiar dopuścić się większych wykroczeń przeciw konstytucji Meksyku.

GOMPERS PRZECIWNY ZWIĘKSZENIU IMIGRACJI

Prowadzi kampanję przeciw wpuszczaniu imigrantów

WASHINGTON, 13 stycznia. Samuel Gompers, prezydent Amerykańskiej Federacji Pracy, omawiając tu wczoraj sprawę imigracji, tak się wyraził:

"Stalownia United States Corporation, która wyzyskuje najbardziej swoich robotników, prowadzi kampanję od kilku miesięcy, mającą na celu zniesienie wszelkich ograniczeń na cudzoziemców, przybywających za pracą do Stanów Zjednoczonych.

"Od pewnego czasu starają się niektórzy fabrykanci i organizacje przekonać kongres, że w Ameryce jest wielki brak prostych robotników.

"Twierdzenie to jest nieprawdziwem. Nietylko, że nie brakuje robotników, ale jest za wiele rąk do pracy. Nie mają robotników jedynie te fabryki, które płacą głodowe wynagrodzenia jak np. United Steel Company, która za marną zapłatę domaga się 12-tu godzin pracy."

Nowy Świat
THE POLISH MORNING WORLD

zapewnił sobie BEZPOŚREDNIĄ obsługę telegraficzną

UNITED PRESS ASSOCIATION

W „Nowym Świecie" czytelnicy znajdą więc nie tylko najświeższe telegraficzne wiadomości z Polski, nadsyłaną stale przez naszego *korespondenta w Warszawie*, lecz także wiadomości ze świata tak świeże, jak w *największych* porannych gazetach amerykańskich.

Nowy Świat
THE POLISH WEEKLY NEWS

Owned and published daily — Sunday by the NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., INC.

MEMBER A. B. C.

DR. B. KULAKOWSKI ..... President and Editor
W. BŁAŻEWICZ ..... Managing Editor
M. F. WĘGRZYNEK ..... General Manager

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. „Nowy Świat", Inc.

Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., Inc.
DR. B. KULAKOWSKI ..... Prezydent i Redaktor
W. BŁAŻEWICZ ..... Redaktor Zarządzający
M. F. WĘGRZYNEK ..... Zarządca

SUBSCRIPTION RATES (Outside of New York City)
Daily Excluding Sunday — One Year $5.00, Six Months $2.75
Sunday Only — One Year $3.25, Six Months $2.25
Daily and Sunday — One Year $7.00, Six Months $4.00

NEW YORK CITY
Daily Excluding Sunday — One Year $6.00, Six Months $4.50
Sunday Only — One Year $2.75, Six Months $1.50
Daily and Sunday — One Year $10.00, Six Months $6.00

PRENUMERATA (Na prowincji)
Codziennie z wyjątkiem niedzieli — Rocznie $5.00, Półrocznie $2.75
W niedzielę tylko — Rocznie $3.25, Półrocznie $2.25
Codziennie i w niedzielę — Rocznie $7.00, Półrocznie $4.00

W NEW YORKU
Codziennie z wyjątkiem niedzieli — Rocznie $8.00, Półrocznie $4.50
W niedzielę tylko — Rocznie $3.75, Półrocznie $2.50
Codziennie i w niedzielę — Rocznie $10.00, Półrocznie $6.00

MAIN OFFICE:
24 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.
(4 Ave., między 15 i 16 ulicami).
Telephone: Stuyvesant 5403.

OKRES KOOPERATYWNY W STOWARZYSZENIU MECHANIKÓW

Rok 1919 pozostanie na zawsze w dziejach ludzkości jako rok zwycięstwa odniesionego przez wielki kapitał nad tendencjami uspołecznienia pracy. Rozgoryczenie powszechne przeciw „sprawcom wojny" było znakomitym momentem dla rozpoczęcia zakrojonych na wielką skalę reform społecznych. Umysły nierozwinięte, nie rozumiejące działań potężnych sił przyrody i przypisujące jej woli jakiejś nadziemskiej osobie, wtrącającej się nawet do kuchni i łoża poszczególnych ludzi, nie mogły, rzecz prosta zrozumieć także sił społecznych, jako że jeszcze bliżej, bezpośredniej ich dotykały, i przypisywały zarówno początek, jak i wynik wojny „intrygom" poszczególnych grup lub osób. Pogląd taki niema naj mniejszego sensu w nowoczesnej nauce politycznej. W praktyce jednak może być łatwo wyzyskany. Drogą zmiany osób w rządzie można przemycić zmiany programów. Obawiał się wielki kapitał dojścia do władzy reformatorów społecznych. Nie obawał się za to społecznego przewrotu. Mimo że tenże kapitał popierał na całym świecie wyznania wszelkie i księży wszelkich, uczących że świat powstał z niczego przez **wolę władną jednostki i cuda różne**, nie wierzył w żadne cuda społeczne, ani też w powstanie nowego układu społecznego przez wolę najsilniejszej nawet i najbez względniejszej jednostki. Wiedział, że takie metody w polityce społecznej muszą wywołać straszne zniszczenia i po nich **reakcję w kierunku starych form, zarówno w ekonomice, jak i w polityce.** Stąd powstały owe początkowe tryumfy lewicy socjalistycznej i komunizmu. Pchnął ich przeciw reformatorom socjalistycznym kapitał międzynarodowy. Powstanie Spartakusów, przelew krwi niesłychany w Bolszewji, katastrofy żywnościowe **osłabiły wiarę w przewódców. Kapitał tryumfował. Jedynie w Polsce, dzięki rozumowi socjalizmu polskiego, który nie dał się wziąć na cudownictwo społeczne, dzięki Piłsudskiemu, nie udało się prawicy zniszczyć demokracji.** Potrafiono jednak wstrzymać reformy już uchwalone, paraliżowano działanie prawa o dniu ośmiogodzinnym, prawo ochrony lokatorów i inne zarządzenia, **które nie dopuściły w Polsce do bolszewizmu.**

Ten właśnie charakter narodowy polski, nie znoszący krańcowości, realny i demokratyczny, jął szukać **pokojowego rozwiązania społecznych niedomagań. Znalazł je w haśle kooperatywy.** Nic więc dziwnego, że pierwszą formą Stowarzyszenia Mechaników była **kooperatywa.**

W pierwotnym statucie czytamy w paragrafie czwartym, że **„głównym celem Stowarzyszenia Mechaników jest stworzenie mocy narodowej przez rozwijanie przemysłu i wytwórczości, polepszenie dobrobytu i podniesienie poziomu umysłowego i moralnego Stowarzyszonych".** W paragrafie piątym, pod literą „b", że „cele powyższe mają być osiągnięte między innymi przez zakładanie fabryk, warsztatów we wszystkich gałęziach przemysłu", które [illegible] **niezaprzeczoną własnością zatrudnionych w nich pracowników".** W paragrafie 12. czytamy, że Zarząd **ma prawo organizować odzielne przedsiębiorstwa, które w podziale zysków byłyby zupełnie niezależne od ogółu Stowarzyszenia i które stanowiłyby oddzielne Towarzystwa akcyjne, oparte na zasadach kooperatywy.**

Widzimy więc, że program obejmował nietylko organizowanie własnej kooperatywy, lecz i pomoc w tworzeniu niezależnych. A teraz przyjrzyjmy się, co z tego programu zrobiło życie.

Bronisław D. Kulakowski.

Z CHWILI

Polityka Narodowej Demokracji i linja Curzona

W swoim czasie „Nowy Świat" wzmiankował o komentarzu jednego z dyplomatów w Paryżu do zabójstwa Prezydenta Narutowicza. Dyplomata ów zauważył, że skoro prawica w Polsce z powodu głosów mniejszości narodowych" wywołała przeciw Narutowiczowi zaburzenia i do zbrodni doprowadziła, tedy słuszną dla Polski granicą byłaby „linja Curzona". Przypomnijmy sobie, że słynna ta linja, nakreślona podczas najazdu bolszewickiego na Polskę, szła od Grodna do Sanu odcinając od Polski Wschodnią Małopolskę, Wołyń, Białoruś i Wilno. Jednem słowem t. zw. „entograficzna Polska".

Jak się dowiadujemy obecnie z prasy krajowej, jeden z przedstawicieli mocarstw zachodnich, podobną rzucił uwagę, jak kolega jego w Paryżu, że teraz dopiero **Polska przekona się, jak „rozumną" koncepcją była linja Curzona.** Jakby dla poparcia tej opinji, były redaktor „Nowoje Wremia" p. Ksiunin, wyraził zachwyt nad wypadkami w Warszawie.

Oto co pisze między innymi monarchista rosyjski:

„Nam, russkim, w całej tej tragedji należy zwrócić uwagę na jeden fakt: lewica polska widzi niebezpieczeństwo ze strony Rosji, prawica pojmuje, że niebezpieczeństwa dla Polski może istnieć tylko ze strony Niemiec. Narutowicz chociaż wychowywał się w petersburskim technologicznym instytucie, jednak tak jak i Piłsudski, Rosji nie lubił. A jego właśnie nie lubili polscy nacjonaliści...

„Śmieszną jest rzeczą uznawać, czy nie uznawać polityczne zabójstwo. Płacz, nie płacz a reakcja przewali się ze wschodu na zachód. A żaden przewrót, żaden protest na samych słowach i „kierenskich" gadaninach, nie ograniczy się. **Tłum przed polskim Sejmem domagał się Mussoliniego... Każdy po swojemu pojmuje faszyzm i jak umie, przejawia protest narodu.**

„A Narutowicz? On panował wszystkiego tylko sześć dni, dlatego, **że polski naród chciał mieć nie wdzięcznego cudzym głosom prezydenta, a swojego „geroja". Pragnienia i marzenia narodu czasami wypowiadają się rewolwerowemi wystrzałami".**

Ordynarne i brutalne — powiemy, czytając zachwyty czarnosińca moskiewskiego nad mordem faszystów „Chjeny". Ale p. Ksiunin otwarcie napisał to, co ostrożniej i w dwuznacznikach wypowiadała i wypowiada jeszcze prasa prawicowa.

Politycy endecey nie wszyscy są szaleńcami jak Niewiadomski.' Orjentują się dobrze w sprawach politycznych i nie można ich posądzić, że nie wiedzą co robią, gdy wszczynają wojnę domową i mordują prezydenta, dlatego, że nań głosowali posłowie z Białorusi, Wilna Wołynia i Wschodniej Małopolski. Przecież muszą oni rozumieć, że taka polityka, nie może nie wywołać ducha zapomnianej już dzięki Piłsudskiemu, linji Curzona.

Tutaj widać jakby całkiem celowe działania, gdy uprzytomnimy sobie wszystkie zaciekłe ataki na Piłsudskiego z powodu Wilna, Lwowa i wogóle kresów wschodnich. Po każdem zwycięstwie Polski na Wschodzie prawica w Polsce zrywała się jak opętana, jakby ją bolało, że Wilno, Grodno i Lwów należą do Rzeczypospolitej.

Osobliwa to polityka Narodowej Demokracji. Gdzie ma ona swe źródło, pytano nieraz w Polsce.

Bo że nie ma ona na względzie interesów Państwa Polskiego, najmniejszej wątpliwości nie ulega.

Chyba że wątka należałoby szukać tam, gdzie zapanowała radość wielka z wydarzeń w Polsce — w Berlinie lub Moskwie..

Carmagnola Chjeny

Piana u pysków, hałas, zamęt,
gromami miota Lutosławski
a „Dwugroszówka" i „Warszawski"
krew przelewają jak atrament!

Waleczny sztab „Rzeczypospolitej"
a za nim bractwa różańcowe
i grono dam od Świętej Zyty
Polskę na tory pchają nowe...

Bankierzy, kupcy, sklepikarze,
sztubacy, Żytki, fabrykanci,
kamieniczniccy i paskarze,
w pstrych czapkach dzielni korporanci...

„Niech żyje faszyzm! Dziś my górą!
Żydom — do szyi kamień młyński!"
Manifest pisze Nowaczyński
w waterklozecie mocząc pióro:

„Świta już Polsce nowa era
sam naród dzisiaj sądy czyni
we Włoszech rządzi Mussolini
a Polska będzie mieć... Hallera..."

O genera'e! Wiedź zastępy
w imieniu Boga i Ententy —
z żydowskich bród poleca strzępy
a Sejm roz ędzi sam Korfanty!...

Nie chcemy czekać ani chwili
na Wiejską iść z nas każdy gotów —
wysłuchaj głosu patrjotów —
myśmy w „Porannym" szyby bili...

„Eviva faści"! W rękach kije,
aż serce rośnie — co za wena...
. . . . . .

Zadarfszy w niebo pysk — Chjena
na placu Aleksandra — wyje...

Ale co zrobisz, hołoto,
kiedy poleje się krew,
gdy cię rozdepce, jak błoto
zły, roboclarski gniew?

Gdy pięści spadną na karki
wasze, o twórcy hec,
gdy wniwecz pójdą folwarki,
zgaśnie fabryczny piec?...

„Robotnik" — Warszawa.

Z PRASY I O PRASIE

NA MARGINESIE

Naturalnie, że przy "politycznym" stoliku w kawiarence "Senatorskiej" (dawniej "pod Wilsonem") od trzech dni o niczem innem się nie mówi, jak o poniedziałkowym debiucie warszawskich faszystów.

Oburzenie na wybryki endeckie jest jednomyślne i "czerwony" pan Ludwik, który od trzech lat nie inaczej endeków nazywa, jak prawicowymi bolszewikami, dziś ma zadanie niezmiernie ułatwione.

Nawet zawsze spokojny, zawsze flegmatyczny i zawsze zrów noważony pan prezes w poniedziałek wieczór tak bardzo się uniósł, że grzmotnął pięścią o mar murowy blat stolika.

— To jest świństwo połączone z lajdactwem — piorunował — to Targowica w ulepszonem i poprawionem wydaniu.

Pan Ludwik sarkastycznie się uśmiechnął.

— Ależ głosował prezesie, na ósemkę?

— Ba, gdybym wtedy miał ten rozum, co dzisiaj!

Największe zainteresowanie w kółku budził pan sędzia i pan radca, obaj zdeklarowani endecy. Ale ci ani w poniedziałek, ani we wtorek w kawiarence się nie pokazali.

— Wstydzą się, dlatego nie pokazują się — wyraził przypuszczenie pan Teodor.

— Akurat znalazł pan wstydliwych endeków! Wstydzą się, jak koza w kapuście — żartował pan Ludwik.

Tym razem jednak pan Ludwik racji nie miał. Dwaj endecy bywalcy kawiarenki istotnie rumienili się ze swych współideowców.

Pierwszy przemógł się pan radca i wczoraj zaszedł do kawiarni.

Wszedł zajął swoje miejsce i kazał podać "pół czarnej".

— A co — przemówił pierwszy pan Teodor — gracko spisaliście się w poniedziałek. Powinszować. Tak to wy zaprowadzacie "ład i porządek", w Rzeczypospolitej? Powinszować, powinszować!

Pan radca aż podskoczył.

— Co za „wy", jakie „wy"! Nie przyjmuję żadnej odpowiedzialności za poniedziałkowe wypadki i nie solidaryzuję się z tymi, co je aranżowali.

— Ależ pańska partja, pańskie stronnictwo! — wołano.

— Nogdy nie byłem i nie jestem endekiem — wypierał się pan radca — zawsze byłem bezpartyjnym i umiarkowanym polakiem. Sambym na pierwszej latarni powiesił reżyserów tej burdy! — unosił się pan radca.

— Czy nawet w tym wypadku, gdyby reżyserja spoczywała w ręku bliskich pańskiemu sercu ludzi?

I pan Ludwik wymienił kilka bardzo popularnych nazwisk.

— To fałsz — wykrzykiwał oburzony radca — to fałsz!

— Są dowody—odpowiadał mu spokojnie pan Ludwik — są dowody.

— W głowie mi się nie mieści i rzucić nie nogę — zabrał głos pan Teodor — postępowania tych ludzi. Przecież nie sami pomiędzy nimi kupcy, obszarnicy, bankierzy i kamieniczniccy, dla których i duszą i zbawieniem i Bogiem i Ojczyzną i nadewszystko najświętszem jest pieniądz. O tych nie mówię. Ależ są pomiędzy nimi inteligenci, ludzie wiedzy i talentu, czyż i oni nie pojmują, że bezczeszczą kompromitują, narażają na pośmiewisko i kpiny imię Polski, że swawolnie i lekkomyślnie podważając świeże jeszcze nie stężałe podwaliny gmachu państwowości polskiej, narażają na niebezpieczeństwo niepodległość Rzeczypospolitej? Czyż inne powody jak nie anarchja wewnętrzna dały przed 150 laty pretekst naszym sąsiadom do interwencji w naszych sprawach wewnętrznych.

— Odpowiem panu na to — odezwał się pan Ludwik — i ażeby być lepiej zrozumiany objaśnię przykładem. Znałem dwuch ludzi. Jeden od młodości pracował. Był pilny, skrzętny, zabiegliwy, i oszczędny. Po trzydziestu kilku latach pracy za uciułane pieniądze kupił kawał gruntu, na którym również umiejętnie gospodarzy, jak umiejętnie całe życie pracował.

Drugi był wałkoń, nicpoń i ladaco. Hulał i bawił się, a wszystko, co zarobił przepuszczał i przepijał bez myśli o jutrze. — Zrządzeniem ślepego trafu hultaj ten wygrał główny los na loterji. Zdawało się, że po latach nędzy teraz nareszcie ustatkuje się. Ale gdzietam! Lekko zdobyty majątek KAT 4 tak szybko roztrwonił jak go i zdobył. Łatwo przyszło i łatwo poszło. Wręcz to samo dzieje się i u nas. Ci, co w trudzie i znoju, w walce i kosztem krwi męczeńskiej przez 150 lat Niepodległość zdobywali, ci tej tak drogo zdobytej Wolności lekkomyślnie na niebezpieczeństwo nie narażą. Na tomiast dla Endecji Niepodległość była główną wygraną na loterji, która jej bez trudu i bez zachodów niespodzianie na głowę spadła. Jest Niepodległość — dobra nasza, niema Niepodległości — także dobra nasza. Wsio ryba. Nie dziwcie się więc temu, że Endeczto tak lekko sobie byt państwa waży. Przy budowie tego państwa Endectwo się zbytnio nie sfatygowało.

Pan Ludwik odsapnął, poczem ciągnął dalej.

— Własne państwo dla endeka ma pewną wartość. Nie przeczę. Zapewnia mu urzędy, stanowiska, honory, tytuły, czegoby w obcem państwie lub pod obcem panowaniem tak łatwo nie osiągnął. Ale skoro te wszystkie dobrodziejstwa, t. j. urzędy stanowiska, honory, tytuły mają się dostać nie jemu, a komu innemu, to na djabła mu taka Niepodległość.

Pan Ludwik spojrzał na zegarek i pożegnawszy obecnych, opuścił kawiarnię.

— Chociaż "czerwony", ale dobrze gada — zauważył pan radca i także wyszedł.

Roman Boski.

("Robotnik".)

KRAWIEC ANGIELSKI O POLITYCE ANGIELSKIEJ

Lloyd George w świetle krytyki własnego krawca

Powiedział ktoś, że wielcy ludzie właściwą charakterystykę nie zawdzięczają uczonym historykom-bjografom, lecz o wiele skromniejszym pionkom ze swego otoczenia: lokajom, golibrodom i krawcom. To też interesujące są dane, jakie o Dawidzie Lloyd George zamieszcza w zawodowej gazecie krawieckiej pewien wybitny mistrz igły:

"Lloyd George — pisze ów uczony mąż — jest z punktu widzenia sztuki krawieckiej popsutą niemożliwy. Zwykł przywdziewać jasny spacerowy garnitur wówczas, gdy jakiś ważny występ dyplomatyczny wymaga urbczystej czerni fraka. I żeby choć to ubranie dobrze na nim leżało! Ale gdzie tam! Pełno fałd, nierówności, guziki poprzyszywane nierówno, a gdy zacznie wymachiwać rękami, rękawy zesuwają mu się aż na łokcie. Lloyd George może być wielkim politykiem, ale eleganckim modniśiem nie będzie nigdy!"

Ów krawiec-literat poddaje rów nież druzgocącej krytyce innych potentatów angielskiej polityki: Balfour zdradza swe usposobienie w niesłychanie sfałdowanem ubraniu. Minister skarbu budził politowanie zbyt krótkiemi rękawami i spodniami pomiętemi, jak u bakałarza wiejskiego.

— Czyż panowie ministrowie— gdzmiał w końcu apostoł mody— nie wiedzą o tem, że moda od r. 1921 zmieniła się gruntownie? Że modne w tym roku kolory są gra natowy, popielaty i bronzowy? Że buty, skarpetki, chustka, krawat i kapelusz muszą zgadzać się w barwie z ubraniem, przyczym chustecka winna być nieco ciemniejsza a kapelusz trochę jaśniejszy od garnituru. Nie wiedzą o tem, a chcieliby rządzić państwem kilkumiljonowem! Skandal!"

W mniemaniu więc owego mistrza, Lloyd George musiał upaść, gdyż nie znał najelementarniejszych zasad elegancji.

OFIARA ZAWODU

Frank Labo, stajenny z zawodu, zabity został w stajni pn. 830 przy 11tej ulicy. Przyczyną śmierci było wstrząśnienie mózgu, które odniósł gdy go koń kopnął w głowę.

W szpitalu stwierdzono, iż śmierć nastąpiło kilka minut po wypadku.

DORĘCZAMY W KRAJU AMERYKAŃSKIE DOLARY
STANDARD BANK
STANDARD BANK
POLSKIE MARKI PO NAJNIŻSZYM KURSIE LUB
STANDARD BANK
Doręczamy pod gwarancją w 20-tu dniach telegramem w 3-ch dniach. Nasze własne Oddziały Bankowe w Kraju śledzą za dokładnością.
STANDARD BANK
Szykarty do kraju i z kraju po cenach kompanicznych. — Bank otwarty do gdziny 8-mej wieczór. — Piszcie zaraz: żądajcie informacji.
55 Ave B, Cor. 4th St.
New York City
WYRABIAMY PASZPORTY BEZPŁATNIE ZAMA. WIAMY KAJUTY NA OKRĘCIE.
SZCZOGÓLNA OPIEKA OTACZAMY RODZINY PODRÓŻUJĄCE

Wiadomości z Polski

BRODY

Niezwykłe zjawisko medjumiczne

Ziemia brodzka zelektryzowana jest niezwykłem zjawiskiem. W Domu pewnego księdza gr.-kat.— jest dwuch chłopców z których jeden jest synem księdza a drugi na stancji. Chłopcy ci śpią w jednym pokoju na łóżkach obok siebie stojących. Pod łóżkiem znajduje się kuferek, a w nim rzeczy zmarłego przed kilku tygodniami syna księdza. Otóż wieczorem, gdy obaj chłopcy są w łóżku, zaczynają się dziać dziwne rzeczy.

Meble chodzą po pokoju, w kuferku słychać szmery, pukanie itp. Na pytania obecnych osób "duch" przyznaje się, że jest "ciałem astralnem" zmarłego i odpowiada na cały szereg pytań, dotyczących rzeczy i wypadków teraźniejszych. Co do przyszłości, to prosi, by mu takich pytań nie stawiano. Narzeka na brak wiary i nienawidzi ludzi niewierzących i obojętnych. Odpowiedzi daje w ten sposób, że znajdujący się ołówek w kuferku pisze na numerowanych kartkach, włożonych tam poprzednio. Obecni słyszą zgrzyt ołówka piszącego po papierze. Na te i tym podobne zjawiska przysięga cały szereg ludzi poważnych.

Sprawą tą zainteresował się kon systorz lwowski obrz. gr.-kat. i w tych dniach wysłał specjalną komisję lekarską celem zbadania zjawiska. Wkrótce pojedzie jeszcze jedna komisja, która stwierdzi, i le w tem jest prawdy.

KOŚCIERZYNA

Wynalazek

Uczeń klasy siódmej gimnazjum klasycznego, p. Józef Hirsz, wynalazł elektryczną maszynkę do strzyżenia włosów, za pomocą której biegły fryzjer będzie mógł w ciągu pół minuty włosy ostrzydz; drugim jego wynalazkiem jest świecący ołówek, z którego światło elektryczne pada na papier, tak że bez lampy można wygodnie pisać. Oba wynalazki zgłoszono celem opatentowania do Urzędu patentowanego w Warszawie, który je przyjął.

BIAŁYSTOK

Czem się zajmują hallerczycy

"Dziennik Białostocki" donosi: W związku z wiadomościami o wystąpieniach przeciwko Prezydentowi Rzeczypospolitej w mieście panowało naogół przygnębienie. Odbiło się to bardzo niekorzystnie na hadlu. Przed "Hotelem Starym" stały grupki osób i komentowały wywieszone afisze podburzające przeciw zydom i wzywające do zapisywania się do "Związku hallerczyków."

Nowy Targ.

„Gazeta Podhalańska", wychodząca od dziesięciu lat, poświęca na sprawom Podhala, Spisza i Orawy, była z powodu trudności finansowych w ostatnich czasach poważnie zagrożona w swoim bycie. W tych dniach odbyło się jednak walne zgromadzenie członków Spółki wydawniczej, na którem postanowiono utrzymać nadal pożyteczny tygodnik. W miejsce redaktora Z. Lubertowicza wybrano Komitet redakcyjny, na którego czele stanął dyrektor gimnazjum nowotarskiego, p. Jakób Zachemski.

Bydgoszcz.

Polski instytut narodowy. — W niedzielę dnia 10 z. m., odbyło się tu uroczyste poświęcenie siedziby Polskiego Instytutu Narodowego, działającego dotąd głównie w Wąbrzeźnie. Po poświęceniu lokalu, nastąpiły sprawozdania z dotychczasowej działalności Instytu. Pewną ruchliwość wykazały dotąd jedynie sekcje wykładów powszechnych i artystyczna.

POZNAŃ

Hołd weteranowi pieśniarzy śląskich

Na zebraniu Związku literatów polskich w Poznaniu uchwalono przesłanie adresu z wyrazami hołdu weteranowi pieśniarzy śląskich, p. Wawrzyńcowi Hajdzie w Piekarach. P. Hajda jest ślepym starcem, autorem szeregu pieśni patrjotycznych. Witał on generała Szeptyckiego po zajęciu przez polaków Piekar.

Odpowiedzi Redakcji

Czytelnikowi T. W. z New Yorku. — Żona nie będzie miała trudności przy lądowaniu w Ameryce. W razie czego, radzimy zwrócić się do wydziału emigracyjnego w Konsulacie.

• • •

Czytelnikowi J. J. z Waterbury, Conn. — Trzeba nacisnąć urząd załatwiający papiery obywatelskie. Innej rady niema.

Czytelnikowi W. Z. z New Yorku. — Nie możemy powiedzieć tak, lub nie. Sytuacja ogólna w Europie jest niepewna i wszelkie tranzakcje finansowe są do pewnego stopnia ryzykiem. Można grubo zarobić, ale można i sporo stracić.

"Obywatelowi" z Brooklyna.— Korespondent podpisujący się pseudonimem "Obywatel" uskarżający się na ks. Strońskiego,— zechce zgłosić się do redakcji lub biura Nowego Świata na Greenpoint, dla potwierdzenia korespondencji.

Royal Mail
PRZEDPŁATY
Przygotujcie się sprowadzić Waszych krewnych do Stanów Zjednoczonych drogą ROYAL MAIL. Specjalną uwagę się darzy polskich pasażerów: wyborowe jedzenie i czyste kajuty dla wszystkich. Wielkie wygody — częste okręty częste jazdy
ORDUNA ORCA
ORBITA OHIO
Przygotowania czynione do podróży we wszystkich Europejskich krajach. Napiszcie po książeczkę. Zgłoście się po bliższe szczegóły do
Royal Mail Steam Packet Co.
SANDERSON & SON, Inc., AGENCI
26 Broadway, New York
117 W. Washington St. Chicago
lub miejscowy okrętowy Agent.

Telefon: 3766 Market.
WOJCIECH RUCKI
Notarjusz Publiczny, Komisarz spraw realnych. — Wyrabiam akta prawne, wysyłam pieniądze do Polski) sprzedaję karty okrętowe; domy na dogodne spłaty. — Asekuruję od ognia domy i meble i t. p.
86 Tyler Street, Newark, N. J.

PRZEZ 22 LAT
Nie zawiodłem jednego polaka który nabył u mnie bizuterje. Przed każdemi świętami opust
25 procent
od wszystkich zamówień
Franciszek Ficek
330 EAST 72 ST., NEW YORK
Telefon: Rhinlander 6280
FICEK

BIURO DETEKTYWNE
Detective Bloom daje do publicznej wiadomości, że się teraz znajduje przy
799 Broadway, pokój 230
gdzie zostało otworzone główne biuro. Inwestygacje w sprawach cywilnych i kryminalnych. Jeżeli macie jakieś kłopoty, to udajcie się do mnie po poradę.
Bloom Detective Agency
799 Broadway, Pokój 230, róg 11-ej ulicy.

Architekci i Budowniczy
Rysujemy plany i budujemy jedno-familijne domy od $3.000 wyżej; dwu familijne domy od $6,500 wyżej, w mieście lub za miastem.
JOHN J. STANKIEWICZ
110 W. 34 Street, Room 900.
Tel. Fitzroy 6045. NEW YORK.

DOKTÓR MARTINSON
Lekarz na wszystkie dolegliwości
295 East 10th St., blisko Ave. A
Godziny urzędowe: Od 8 do 10 rano; 12:30 do 1:30 pop. i 6 do 8 wiecz.
W Niedzielę: 8 do 10 rano i 1 do 2 pp.
Telefon: Orchard 2021

Telefon: Drydock 9336.
SUMIENNA I FACHOWA OBSŁUGA
Ceny niskie.
DR. H. J. KORNBLUH
nad sklepem United Cigar Stores.
Mostki, korony, płyty i wszelkie naprawy. Wyrywanie zębów bez bólu
162 AVE. B.
róg 10 ulicy, New York, N. Y.

Znany tutejszy Adwokat i Notarjusz
JÓZEF HELLER
233 E. 14th St., New York City
bawiący czasowo w Polsce przyjmuje zlecenia dla Polski i innych państw Europy we wszelkich sprawach. Zgłoszenia przyjmuje powyższa kancelarja

DR. BRYAN
333 East 17 St., New York City
(pomiędzy 1 a 2 Ave.)
LECZY CHRONICZNE CHOROBY krwi, nerwów, nerek i pęcherza, mężczyzn wyłącznie.
Godziny:
od 9 rano do 8 wieczór.
W niedzielę od 9 rano do 1 po połud.

Telefon: Orchard 1521.
JÓZEF HALICKI, M. D.
— LEKARZ —
GODZINY:
12 do 2 po południu,
6 do 8:30 wieczór
W niedzielę do godziny 2 po południu.
311 EAST 10 STREET
NEW YORK.

DR. H. E. COOK
CHOROBY OCZU, USZÓW, GARDŁA I NOSA
GODZINY:
Od 4 popołudniu do 7 wieczór.
Rano i w niedzielę na zamówienie
36 WEST 82 ULICA
NEW YORK CITY.
Tel.: Schuyler 0177.

SPECJALNOŚĆ
CHOROBY CHRONICZNE
mężczyzn i kobiet
Krwi, nerwów, nerek i pęcherza
PORADA DARMO.
MÓWIMY PO POLSKU
Dr. ZINS
110 East 16th Street
(między Union Sq. i Irving Pl.)
Godziny Biurowe:
Dziennie od 9 rano do 8 wiecz.
Niedziele od 9 rano do 4 popoł.

ARENA AUTO SCHOOL

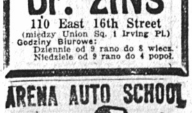

BEZ POSADY
Uczniowie nasi dziś pracują i są szczęśliwi, gdyż nauczyli się fachu i zarabiają dziś od 25 do 50 dolarów tygodniowo.
SZKOŁA NASZA
posiada 5 systemów automobilów ostatnich modeli z 1921 roku, na których uczymy po polsku kierowania, jazdy i mechaniki.
Kurs trwa do 4-ch tygodni.
Dostarczamy posady. Uczcie się fachu, który popłaca. Dla pracujących szkoła otwarta w niedzielę.
Piszcie po katalog darmo do:
ARENA AUTO SCHOOL
151 West 54th St., New York

National Auto School

220 EAST 14th STREET
Blisko Trzeciej Avenue
Dajemy najtańsze kursa we własnym języku, ucząc naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji. Gwarantujemy otrzymanie pozwolenia. Klasy otwarte dziennie i wieczorem.
KOMPLETNY KURS $25.00

(Ciąg dalszy).

Chciałem się unieść na posłaniu, ale poczułem w ramieniu straszliwy ból. Wszystko, co zaszło po południu, stanęło mi w pamęci.

— Ach, mała, mała! Gdybyś ty wiedziała!

— Wiem.

Byłem słaby, jak dziecko. Po nerwowym wysiłku przyszła zupełna depresja. Łzy mnie dusiły.

— Gdybyś ty wiedziała, gdybyś wiedziała!... Weź mnie stąd, mała. Weź mnie!

— Mów ciszej. Za drzwiami stoi na warcie Tuareg.

— Weź mnie, ratuj mnie! — powtarzałem.

— Po to przyszłam — rzekła z prostotą.

Spojrzałem na nią. Nie miała swojej pięknej jedwabnej tuniki. Ubrana była w zwyczajny biały „haik".

— I ja chcę stąd odejść — mówiła matowym głosem. — Od dawna już chcę. Pragnę zobaczyć Gao, i rzekę, i drzewa gumowe.

— Chcę stąd odejść od chwili, jakem przybyła, ale jestem za maleńką, żeby zapuścić się sama na olbrzymią Saharę. Nie śmiałam o tem mówić żadnemu z twoich poprzedników. Wszyscy oni myśleli tylko o „niej". Ale ty chciałeś ją zabić.

Jęknąłem głucho.

— Cierpisz — rzekła — złamali ci rękę.

— W każdym razie zwichnęli.

— Pokaż.

Z niesłychaną łagodnością przesunęła po mem ramieniu swoje maleńkie rączki.

— Pod mymi dzwiami stoi na straży Targijczyk. Którędy więc weszłaś — spytałem.

—Tędy — odparła, wskazując na okno, przez środek którego biegł od góry do dołu ciemny sznur.

Podeszła do okna, nożem odcięła sznur. Upadł na podłogę.

Wróciła do mnie.

— Uciekać, uciekać — ale którędy?

— Tędy — powtórzyła i znowu wskazała na okno.

— Tędy! — rzekłem drżąc cały. — Aleź jesteśmy na wysokości dwustu stóp ponad ziemią.

— Sznur ma dwieście pięćdziesiąt — odparła. — Jest nowy i mocny.

— Schodzić tędy, Tanit-Zerga? A moje ramię?

— Ja cię sprowadzę. Po obydwu stronach okna są marmurowe kolumny. Dokoła jednej z nich okręcę raz sznur i będę cię spuszczała z zupełną łatwością. Porobiłam też węzły, żebyś się mógł co pewien czas zatrzymać i odpocząć.

— A ty?

— Gdy już będziesz na dole, przywiążę sznur i zesunę się sama. Nie obawiaj się — jestem na to dość zręczna.

— Ale jak się wydostaniemy z tych gór, czy znasz drogę?

— Nikt jej nie zna oprócz Segheir-ben Szeika i może Antinei.

— Więc?

— Więc... są jeszcze wielbłądy Segheir ben-Szeika, te których używa do swoich wycieczek. Sprowadziłam tu na dół jednego z dużym zapasem paszy, który starczy nam na podróż.

— Ale...

Tupnęła nogą.

— Co za „ale".. Zostań, jeśli chcesz, jeśli się boisz. Ja jadę! Chcę zobaczyć Gao, rzekę, drzewa gumowe...

Czułem, że się czerwienię.

— Jadę, Tanit-Zerga! Wolgę umrzeć z pragnienia pośrodku Sahary, aniżeli zostać tutaj. Chodźmy...

— Cicho, jeszcze nie! Trzeba zaczekać. Teraz mogą nas zobaczyć. Za godzinę księżyc skryje się za górę. Wówczas.

Siadła i umilkła.

Nagle przestałem ją widzieć. Było zupełnie ciemno. Księżyc skrył się za górę.

Poczułem na swem ramieniu maleńką dłoń Tanit-Zerga. Zaciągnęła mnie do okna. Drżałem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Czesław Łukaszkiewicz

Księży Chleb

—— POWIEŚĆ ——

z życia polsko-amerykańskiego

(Ciąg dalszy).

— Niech żyje szolidarność!

Ksiądz Świeczka popił trochę namyślił się i zaczął:

— Szanowne panie! Zdarzyło się raz w starożytnej Grecji, że był zatarg pomiędzy kobietami, a mężczyznami. Wtedy przyszła im do głowy następująca myśl: „Dopóki nasi mężowie nie zgodzą się na to, czego my chcemy, serca nasze będą zimne, jak głaz. Żadnej pieszczoty, żadnego ciepłego spojrzenia, jednem słowem bojkot miłosny, czy strajk, jak tam kto chce nazwać".

— Acha!

— To chytre te kobiety greckie!

— Warto spróbować.

— Więc ksiądz radzi urządzić taki strajk?

— Ja nie radzę, ale myślę, że dwa tygodnie obojętności ze strony gospodyni skruszy serce najbardziej upartego kapłana.

— Aż dwa tygodnie? O Jeżu, Jeżu!

Projekt zyskał ogólne uznanie.

Niektóre z pań zaczęły już omawiać szczegóły wykonania projektu.

Jedna tylko pani Skarkowa nie nabrała otuchy.

— Moja pani! Co to pomoże? Mój proboszcz i tak lata zawsze po obcych kątach, jak kot z pęcherzem. Nawet nie zauważy mojego strajku...

Suta kolacja, zastawiona przez panią Rakiewską, zakończyła ów pierwszy synod prowincjonalny, który dla wielu uczestniczek miał znaczenie epokowe.

. . . .

W kilka tygodni potem opowiadał Świeczka Banasikowi o owem zebraniu, powtórzywszy wiernie wszystkie argumenty za i przeciw w sprawie małżeństwa księży.

Banasik słuchał uważnie, a wreszcie zapytał:

—W rzeczywistości jak się ksiądz zapatruje na tę sprawę? Czy ksiądz powinien się żenić, czy nie?

— Mój kochany! Gdybym ja był porządnym człowiekiem, to pewnie, że powinienbym się ożenić. Ale co takie bydlę, jak ja, będzie lazło w stan małżeński? Mnie dobrze w moim błotku, wcale wygodnie; zamiast jednej mam tysiąc i święty spokój w dodatku. Poco mnie żandarma w domu?

— A gdyby ksiądz nie miał takiej natury, o jaką się obwinia, to co?

— Hm... To zdjąłbym rewerendę, zawinął w nią jaki duży kamień i wrzucił do wody, a potem poszukałbym sobie porządnej dziewuchy i osiadł gdzie w cichym kącie na farmie i śmiał się z całego świata. Ale na to trzeba mieć nietylko uczciwość, lecz i pieniądze. Jeślibym zaś miał tyle pieniędzy, ile potrzeba na farmę, kto wie, czy nie rozmyśliłbym się i nie kupił za nią probostwa, a wtedy znowu, co mi po uczciwości?

— Już to trzeba przyznać, że logika księdza ciekawymi drogami chadza... Ale, ale! Jakiż był skutek tego zebrania gospodyń plebanijnych? Czy ożenił się już który proboszcz?

— To nie, ale każda gospodyni ma dziś wspaniały buduar japoński, taki, jak Rakiewska. Tanio się proboszczowie wykupili od figla, któego im spłatałem...

NA ROZSTAJU

Bardzo mało miał czasu ks. Banasik na rozmyślania o otaczających go sprawach, pochłaniała go bowiem zupełnie praca, którą po paru małych starciach z proboszczem, rozpoczął w parafji.

Próbował mianowicie urządzać zebrania pod kościołem, w czasie których miał krótkie wykłady oświatowe. Rozpoczął od hygjeny. Sprowadził sobie całą moc podręczników, aby głupstwa jakiego nie palnąć, wczytywał się w nie i sumiennie prawił o rzeczach, które każdy człowiek wiedzieć powinien.

Proboszcz patrzył na to niechętnym okiem. Irytowała go trochę rosnąca popularność młodego wikarego. O parafjanki był prawie spokojny, ale chłopów nie był pewien. Wprawdzie od swoich sokrów wiedział, że Banasik jest bardzo skromny i wszędzie o nim wyraża się z szacunkiem, zawsze jednak powaga proboszcza cierpi na tem, gdy wikary „działa".

Raz zaczepił Banasika:

(Ciąg dalszy nastąpi).

OKÓLNIK PRASOWY

AMERYKAŃSKO - POLSKIEJ IZBY HANDLOWEJ W NOWYM YORKU
953—3rd Avenue.

Podjęcie ruchu paczkowego z Polski do Stanów Zjednoczonych

Jako skutek dłuższych starań Amerykańsko Polskiej Izby Handlowej w New Yorku, Ministerstwo Poczt w Warszawie zaprowadziło od dnia 1go grudnia, 1922 wzajemną wymianę paczek pocztowych pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi. W obrocie wzajemnym dopuszczone zostały tylko paczki z podaną wartością, paczki ochronne pospieszne i pilne, paczki za pobraniem i bez pobierania opłat celnych i pocztowych.

Waga poszczególnej paczki nie może przekraczać 22 funtów (10 klg.) długość zaś 3 stopy 6 cali (105 centymetrów), przyczem długość (największa z wymiarów danej paczki) łącznie z obwodem przecięcia wziętego w kierunku prostopadłym do długości nie może przekraczać wszystko razem 6 stóp (180 cm.)

Do krewnych zatem w Polsce będzie można teraz wysyłać większe paczki niż dotychczas, zamiast bowiem 11 funtów, wysyłać można będzie paczki 22 funtów.

Paczki muszą być opłacone z góry przy nadaniu. Opłaty podane poniżej we frankach i centymach szwajcarskich są pobierane przez poczty polskie w markach polskich względnie niemieckich, względnie w Stanach Zjednoczonych przez poczty amerykańskie w dolarach, według kursu ustalonego od czasu do czasu urzędowo.

Opłaty wynoszą:

W Polsce:

a) Od paczki do 1 kg wagi — 1 fr. 65 cent. złotych.

b) Od paczki ponad 1 do 5 kg— 2 fr. 25 cent. złotych.

c) Od paczki ponad 5 do 10 kg — 3 fr. 95 cent. złotych.

W Stanach Zjednoczonych:

12 centów amerykańskich za każdy funt lub część funta wagi. Znaczy to, że wysyłka 22 funtowej paczki do Polski kosztować będzie $2.64.

Ze Stanów Zjednoczonych można wysyłać paczki również jako polecone (registered) za dodatkową opłatą 10c za paczkę. Niezależnie od powyższych opłat kraj przeznaczenia paczki będzie pobierał od adresata za każdą paczkę, bez względu na wagę, należytość za pośrednictwo przy ocleniu, doręczaniu i wyładowaniu paczek w porcie w łącznej kwocie 25 centymów w złocie.

Do każdej paczki musi być dołączony jeden adres pomocniczy, jedna deklaracja celna i jedna karta zgłoszenia statystycznego. Na odwrotnej stronie adresu pomocniczego i na samej paczce nadawca obowiązany jest podać jedną z następujących dyspozycji,— jak należy z paczką postąpić w razie jej niedoręczalności:

a) "w razie niedoręczalności pod podanym adresem zrzekam się", ("if not deliverable as addressed, abondon").

b) "W razie niedoręczalności pod podanym adresem wydać p........" ("if not deliverable as addressed, deliver to M.......")

Dozwala się przesyłać w paczkach pocztowych do Polski i z Polski towary których przesyłanie w ten lub inny sposób jest wogóle dozwolone w myśl wewnętrznych przepisów Stanów Zjednoczonych względnie Polski. Bezwarunkowo wzbronionem jest przesyłanie w paczkach pocztowych listów lub notatek mających charakter korespondencji bieżącej, co nie wyklucza prawa wkładania do paczek zwykłej otwartej faktury kupieckiej, zawierającej tylko najistotniejsze dane co do zawartości paczki jak również zwykłej kopji adresu paczki z podaniem adresu nadawcy.

Prócz tego zabronionem jest bezwarunkowo przesyłanie w tych paczkach następujących rzeczy:— publikacji, które naruszają prawa autorskie w kraju przeznaczenia; biletów, prospektów i okólników loteryjnych; wszelkich przedmiotów sprośnych i niemoralnych; żywych zwierząt z wyjątkiem pszczół w pudełkach dobrze zaopatrzonych; nieżywych zwierząt, z wyjątkiem owadów i płazów dobrze zasuszonych; owoców i warzyw łatwo rozkładających się, oraz produktów wydzielających cuchnący zapach; płynów i ciał topniejących; trucizn oraz materji wybuchowych lub łatwo zapalnych; przedmiotów — które w jakikolwiekbądź sposób mogą uszkodzić inne przesyłki lub okaleczyć osoby przez których ręce przechodzą.

Opakowanie paczek musi być trwałe na przewóz morski.

O ile zawierają one podarki dla krewnych i znajomych w Polsce, jak n. p. używaną odzież, żywność, drobne artykuły, (papierosów, cygar i tytoniu nie wolno dołączać) i inne rzeczy, które nie są przeznaczone do obrotu handlowego, będą one wolne od cła w Polsce. Na takich paczkach powinno się napisać wyraźnie "DARY Z AMERYKI WOLNE OD CŁA". Zaznacza się jednak, że dotyczy to zwolnienie tylko podarków posyłanych do Polski na to, by pomóc osobom lub instytucjom, a nie dotyczy innych zwykłych paczek pocztowych. Wiele paczek wysyłanych z Ameryki nie może być doręczonych wskutek tego, że nadawcy w Ameryce adresują niewyraźnie lub nieczytelnie, albo przekręcają nazwy urzędu pocztowego, który ma paczkę dostarczyć. Wobec tego musi się takie paczki przesyłać z jednego urzędu pocztowego w Polsce do drugiego, często bez ostatecznego znalezienia tego, dla kogo paczka była przeznaczoną, — zwykle jednak ze szkodą dla opakowania i zawartości. Ci zatem co wysyłają paczki i chcą, żeby dochodziły, niech piszą adresy wyraźnie a przedewszystkiem podają dokładnie całą nazwę tego urzędu pocztowego w Polsce, który ma paczkę wydać bo inaczej sami sobie winni jak paczka nie dojdzie.

Rozporządzenie powyższe ułatwi sprowadzanie towarów z Polski do Stanów Zjednoczonych, umożliwi bowiem przesyłkę w mniejszych ilościach na próbki, małe okazowe przesyłki itp. O adresy firm w Polsce zwracać się należy do Amerykańsko Polskiej Izby Handlowej, 953 Third Ave., New York City. Podać jednak przytem należy na jakie towary miałoby się tutaj zbyt, w jakich ilościach się chce kupować czy się już coś sprowadzało z zagranicy do sprzedaży i wszelkie bliższe szczegóły które umożliwią dopiero dobrą odpowiedź.

Grudniowy "Poland"

Opuścił już prasę grudniowy zeszyt ilustrowanego miesięcznika "Poland" wydawanego przez Amerykańsko Polską Izbę Handlową w Stanach Zjednoczonych. Na okładce mamy widok katedry na Wawelu, którego odnowienie właśnie ukończono. Szereg bardzo ładnych rysunków piórkiem, starożytnych budowli polskich, zdobi pierwszą stronicę, poczem widzimy fotografję Dra Władysława Wróblewskiego ,nowego posła Rzeczypospolitej Polskiej w Waszyngtonie.

Ciekawym jest artykuł o nowej KAT 9 stacji radjotelegraficznej, którą buduje w Polsce amerykańska firma Radio Corporation of America. Stacja ta umożliwi przesyłanie depeszy bez drutu wprost do Polski z Ameryki i naodwrót. Widzimy poszczególne wieże stacji jak się budują. Taksamo świeżo zakupione dla Polskich Kolei Państwowych lokomotywy amerykańskie z firmy Baldwin Locomotive Works, załadowywane na okręt, jadący do Gdańska. Nowością jest tablica przedstawiająca na jeden rzut oka cały stan gospodarczy Polski w cyfrach.

Prócz tego mamy w tym numerze jeszcze wiele innych ciekawych wiadomości i fotografji. — Zeszyt pojedyńczy "Poland" kosztuje 25 centów. Prenumerata roczna wynosi dwa dolary. Kto prześle prenumeratę teraz, otrzyma w dodatku bezpłatnie i zaraz, stosownie do żądania, albo piękną odbitkę marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, albo ładnie skreśloną mapę Polski. Pisać należy do Amerykańsko Polskiej Izby Handlowej, 953 Third Ave., New York City.

Gdybyśmy mogli odpowiedzieć

— całkowitą historję czystych, zdrowych mlecznych produktów w kilku słowach, to one by były Borden'a, Gatunek „A".

BORDEN'S
FarmProducts Co.Inc
Franklin 1423

KALENDARZYK ZABAW

20 Stycznia Maskaradę i Bal Wiejski urządza Tow. Wz. Pomocy „Narajów" i Tow. M. Konopnickiej, w Domu Narodowym, przy 8 ulicy.

21go stycznia w niedzielę, urządza Tow. Marji Konopnickiej Choinkę dla dzieci w Domu Narodowym w Brooklynie.

27-go stycznia, w sobotę, w Domu Narodowym, przy St. Marks Place — urządza Tow. Śpiewu "Echo" Maskaradę i Bal.

28 Stycznia, 1923 Okręg V. P. S. L. Wyzwolenie urządza wielką Zabawę Ludową i przedstawienie, w Domu Narodowym Driggs Ave, róg Eckford St. (Greenpoint' Brooklyn, N. Y. Początek o godzinie 5:30 po południu. Bilety wraz z garderobą 75c i 50c. Szczegóły w ogłoszeniach.

10 Lutego Bal i Maskarad Towarzystwa Dram. Gwiazda Wolności w Domu Narodowym.

4go lutego w niedzielę w Domu Narodowym w Greenpoint, — 261 Driggs Ave., przedstawienie teatralne "Król Dziadów".

17go marca w Domu Narodowym — 19-23 St. Marks Place odbędzie się wieczorek Oddziału "Potęga" Z. S. P.

LEKARSTWO HILL-A DZIAŁA NATYCHMIAST.
Usuwa przeziębienie w 24 godzinach
HILL'S CASCARA QUININE BROMIDE
We wszystkich aptekach Tylko 30 centów
Nie pozwólcie przeziębieniu rujnować was i zrobić was ofiarą grypy lub zapalenja płuc. Na pierwszy znak przeziębienia, użyjcie **Hill-a Cascara Bromide Quinine**, najprędzej działające i najwięcej zaufania godne lekarstwo w świecie na przeziębienie.

DO CZYTELNIKÓW!

Rozwój „Nowego Świata" jest dowodem uświadomienia naszych Czytelników i w części od nich zależy.

Z naszej strony robimy wszystko, aby dziennik ten spełniał swoje zadanie. Dzięki temu zyskujemy tysiące nowych Czytelników, którzy stają się przyjaciółmi „Nowego Świata".

Telegraficzne wiadomości naszego korespondenta w Warszawie donoszą Czytelnikom o wypadkach w Polsce już po 24 godzinach. Obecnie zapewniliśmy sobie bezpośrednią obsługę telegraficzną UNITED PRESS ASSOCIATION. Nasz reporter donosi o ważniejszych wypadkach w New Yorku i okolicy.

Chcemy jednak, aby dział informacyjny, kronikarski, obejmował wszystko, co Polaków interesować może. Prosimy o krótkie korespondencje o WYPADKACH tyczących się Polaków, a mianowicie o wypadkach ulicznych, pożarach, napadach rabunkowych, wypadkach śmierci, weselach, o obywatelach, którzy do Polski odjeżdżają lub z Polski wracają itd.

W ten sposób nastąpi żywa komunikacja bardzo pożądana.

Najpilniejszym reporterom wyślemy od czasu do czasu wynagrodzenie lub upominek.

Korespondencje będą poprawiane przez kronikarza. Prsoimy o wyraźne podanie imion, nazwisk i adresów osób wymienionych w korespondencji.

Korespondencje powinny być krótkie.

Stańcie się reporterami WASZEJ gazety.

Napiszcie kilka słów! — Dzisiaj!

Kronika miejscowa

Dzisiaj — Hilarego.

Dzisiaj — Pogoda.

TEATR POLSKI
Pod dyrekcją T. Wandycz i Wł. Ochrymowicz

21 STYCZNIA NIEDZIELA
o godz. 8-mej wiecz.
Washington Irving School
w New Yorku
PREMJERA
"HAJDUCZEK"

28 STYCZNIA NIEDZIELA
Newark Krygiers Auditoruim
o godz. 8mej wieczór
WRÓG KOBIET

LISTY DO ODEBRANIA

Michał Olechnowicz.
Antoni Bordon.
Bron. Ryndfliesz.
M. B.

POUCZAJĄCY WYPADEK

Policjant przechadzający się po chodniku naprzeciwko Bellevue Hospital zauważył stojącego przed sklepem z cukierkami młodego mężczyznę przystojnie odzianego.

— Hello cop!

— Hello — odparł policjant i najspokojniej dalej kroczył.

Młodzieniaszek stał na warcie gdyż wewnątrz sklepu jego towarzysze w tej właśnie chwili zabierali gotówkę z kasy, bawiąc się równocześnie rewolwerami. W sklepie znajdowały się także pielęgniarki z Bellevue Hospotal, atoli bandyci byli bardzo grzeczni, a jeden nawet odezwał się do pani: "Kóbiet a szczególnie pielęgniarek nigdy nie napadamy. Proszę więc najspokojniej dalej pić i zajadać cukierki."

Po dokonaniu rabunku bandyci ukłonili się w stronę pielęgniarek i wyszli.

SZAMPIONKA

Nellie Waters, 40, od roku 1913 przesiadywała 7 lat w więzieniu, skazana została wczoraj poraz 39 za pijaństwo. Opuściła więzienie przed trzema dniami i natychmiast oddała się staremu nałogowi.

POLICJANT SUSPENDOWANY

Tomasz J. Coyne policjant — przydzielony do stacji przy piątej ulicy został wydalony ze służby za — pijaństwo. Coyne już przedtem karany był za niedbalstwo i nieodpowiednie zachowanie się podczas służby.

NA POCZCIE

Statystyka głównej poczty wykazuje, że w roku 1922 16,586,419 listów nie zostało doręczonych z powodu fałszywego lub nieczytelnego adresowania. Obliczono, że papier listowy i marki przedstawiają wartość 3,000,000 dolarów.

NA ULICY

Przed domem pn. 828 President St., w Brooklynie, ustawione były przez dwa dni meble pani A. Hageman, która wyrzucona została z mieszkania za niezapłacenie rentu mimo, że w ciągu roku wydała przeszło 700 dolarów na naprawy. Przechodnie z politowaniem przypatrywali się wdowie siedzącej na sofie — przemokłej wskutek deszczu.

DRAMAT MIŁOSNY

Marion Mc Laren, 30, członkini trupy wodewilowej znanej pod nazwą Mc Laren Company, zamordowana została ubiegłej nocy przez akrobatę Harolda Blake, 24. Blake zastrzelił ją w restauracji Antonie pn. 461 przy 8mej Ave.

HIPPODROME
43rd STREET AND 6th AVENUE
LEPSZE CZASY — Przedstawienie Największe
WIELE POLSKICH ARTYSTÓW
Dwa razy dziennie: 2.15 p. p. i 8.15 w.
Cena: — 50c. i $1.50.

UTRATA PAMIĘCI

Do hotelu Pennsylvania przyszedł młody mężczyzna, po którym natychmiast poznano, że jest pijany lub umysłowo chory. Rozglądał się bowiem po przedsionkach, jakby zgubiony. Na zapytania żadnej odpowiedzi dać nie mógł — nie wiedział jak się nazywa, ani gdzie się znajduje. Po przeszukaniu kieszeni znaleziono papiery, z których wynika, że nazywa się T. Gerski i że przyjechał ze Scranton, Pa. Odwieziono go do Bellevue Hospital, gdzie pozostanie pod obserwacją lekarzy.

W DŻUNGLACH

Przed domem pn. 155 przy 89 ulicy znaleziono nieprzytomnego Ch. Pelletiera, leżącego w kałuży krwi. Stwierdzono, iż krew sączyła się z głębokiej rany w lewem boku pochodzącej od pchnięcia nożem. Pelletiera odwieziono do Knickerbocker Hospital — gdzie otrzymał pierwszą pomoc. W restauracji w pobliżu miejsca wypadku aresztowano dwu podejrzanych osobników Turnella i Curtina. Aresztowani stanowczo wypierają się twierdząc, iż o niczem nie wiedzą.

KRADZIEŻE

W dwu wypadkach kradzieży i włamania złodziejom udało się zbiec z łupem przedstawiającym wartość $20,000. Biżuterje skradzione u nauczyciela tańców Chalifa pn. 163 przy 57 ulicy ocenione są na 10,000 dolarów. W domu Ch. Mitchela pn. 171 przy 81 ulicy skradziono kosztowności i gotówkę razem wartości 10 tysięcy dolarów.

W SĄDZIE

W Kings County Court skazano Benjamina Abramsa na 3 lata więzienia za rabunek. Abrams przyznał się do winy i tłumaczył się tem, iż żył w nędzy. Nie mógł pracować, gdyż jest chory. Sędzia wezwał lekarza, który stwierdził, iż Abrams ma suchoty. Do wyroku dołączono więc polecenie lekarza i sędziego, aby Abramsa odesłano do Dannemora, gdzie będzie mógł pracować na wolnem powietrzu.

Komedyjka sądowa

W. McManus otrzymał wezwanie do sądu za to, iż powożąc samochodem na 42 ulicy, nie zatrzymał samochodu na znak dany przez posterunkowego. W sądzie, gdy przemawiał do sędziego, tytułował go na wzór angielski „My Lord". A sędzia tak odpowiedział: „Nigdy przedtem nie nazwano mnie lordem. Wobec tego będę łagodniejszy i skażę pana tylko na $2 grzywny. — Wobec tego komedja sprawiedliwości.

Kara

James Semonetti, jeden z ośmiu szoferów oskarżonych o zabójstwo, przyznał się do winy zabicia Michała Delaney, gdy powoził samochodem w stanie pijanym.

Posiedzenie plenarne Okręgu Igo Związku Sokołów

Posiedzenie plenarne okręgu I odbędzie się w niedzielę 21 stycznia, o godzinie 11 rano, w Sokolni gniazda 14 — 188 Grand St. w Brooklynie, na którym przedstawiony będzie program działalności, opracowany przez wydział i komisję techniczną, do przyjęcia. Prezesi i naczelnicy lub ich zastępcy obowiązkowo stawić się wni ni.

Wobec faktu, że prawo brania udziału z głosem doradczym na zebraniach wydziałowych i plenarnych, przysługuje wszystkim członkom Sokoła, prosimy tychże a liczne przybycie i współpracę w wykonaniu dość obszernie zakreślonego programu.

P. Nowotka, prezes.
S. Fronczak, sekretarz.

ODCZYT

We czwartek, dnia 18 stycznia, w Domu Narodowym odczyt na temat: „Legalny i nielegalny handel truciznami" wygłosi OB. St. KUCHARSKA

Wstęp wolny. — Początek o godzinie 8 wieczór.

Maynard, Mass.

Koło No. 11. P. S. L. "Wyzwolenie" korzystając z objazdu ob. Dybowskiego zwołało wiec dnia 7go stycznia ku uczczeniu pamięci zamordowanego Prezydenta G. Narutowicza. Sala zebrania pomimo wielkiej zawiei śnieżnej nie świeciła pustkami.

Wiec otworzył ob. M. Pucewicz powołując na pierwszego mówcę ob. Z. Dybowskiego.

Ob. Dybowski w przeszło dwu godzinnej mowie skreślił życiorys ś. p. G. Narutowicza z wielką znajomością. Wreście ohydny mord popełniony przez prowokacyjną reakcję, która to dziś stara się uniewinnić się wszelkimi sposobami.

A kiedy szanowny mówca skończył pierwszą część swej mowy—publiczność uczciła pamięć ś. p. G. Narutowicza przez powstanie.

Na wezwanie ob. Dybowskiego ażeby złożyć ofiarę na żywy fundusz imienia G. Narutowicza, imienne datki złożyli:

Józef Arciszewski 1.00
Józef Maskiewicz 1.00
Stanisław Słabysz 1.00
Stefan Dargiewicz 1.00
Michał Pucewicz 1.00
Drobnej kolekty zebrano 14.22

Razem $19.22

W drugiej części mowy ob. Dybowski nawoływał do szanowania władzy bez względu na to, kto będzie rządził, jak również na woływał do oświaty.

Tak to mówi lewicowiec. Niech to wezmą sobie do serca Ićki, Piasty i im podobni warcholi.

Wiec zakończono ku ogólnemu zadowoleniu o godzinie 10ej wieczór.

Józef Arciszewski, sekr.

Thompsonville, Conn.

Życie w naszem miasteczku wre jak na wiosnę. Budowy różnych kamienic oraz budynków nie przestają, choć śnieg sypie bez przerwy. Robotnicy nie zaprzestają swojej pracy około Domu Narodowego, Wawel, na Church i Alden ul. Gdyby nie śnieżyca, dach by już był stanął nad naszą świątynią narodową. Ale pomału, a doczekamy się urzeczywistnienia naszych pragnień od lat wielu.

Tylko coś nam potrzeba jeszcze. Potrzeba nam wytężyć swe siły i dążyć aż do ukończenia tych murów przez zakupno akcji na Dom Narodowy. W krótkim czasie, t. j. 21 stycznia w niedzielę popołudniu o godzinie 2-ej na Forest hali na Russel ul. odbędzie się roczne posiedzenie Stowarzyszenia Domu Narodowego. Pożądanem jest, aby każdy akcjonarjusz był obecny i tam radził nad dobrem Stowarzyszenia. Tam mamy zadokumentować, że nie 25 tysięcy, któreśmy już złożyli i wypłacili kontraktorowi za jego robotę, ale drugie tyle złożymy i to w krótkim czasie. Jest w planie starej Dyrekcji, aby rozpocząć "Drajw" w tym miesiącu. Więc szan. rodacy, gdy zbiórka się rozpocznie kupujcie akcje, bo w krótkim czasie będą podniesione na 35 dol. Wiecie, że lokowanie swoich groszy w takiej pięknej instytucji jakiem jest Dom Narodowy, który z początkiem wiosny będzie gotów, jest o wiele lepszem, jak trzymanie grosza w domu lub dawanie ich tam skąd nigdy nie wrócą.

Co do Domu Narodowego, lub innych spraw, będą osobne korespondencje ukazywać się w "Nowym Świecie" co tydzień.

Przyjdźcie wszyscy, którzy się interesujecie "Wawelem" na posiedzenie roczne dnia 21 stycznia o godzinie 2ej na Forest Hall.

Kupujcie akcje na Dom Narodowy "Wawel"!

Nowy Zarząd

W niedzielę dnia 7 stycznia na sali Forest Hall odbyło się posiedzenie Tow. Wol. Polskich Krakusów. Jest to tow. najstarsze w naszem miasteczku liczące blisko 80ciu członków. Tow. to jest oddane całem sercem za Domem Narodowym pracując, tak jego członkowie, jak cały jego zarząd tylko dla Domu. Został także wybrany nowy zarząd, w którego to skład wchodzą:

Bron. Ziemian, prezes.
Wł. Olechny, wice-prezes.
Jakób Wojnar, kasjer.
W. Kiszka, sekr. prot.
W. Zarzycki, sekr. fin.
Marszałek K. Tkacz.
Opiekunowie chorych: Antoni Ziemnicki, Piotr Rząsa.
Chorąży: St. Jakubus i Antoni Gucwa

Reprezentanci: St. Jakubus i J. Prejsner.

Powodzenia nowemu zarządowi i całemu Towarzystwu.

Życzę, aby i nadal to Tow. pracowało dla dobra swego oraz Domu Narodowego które ono zapoczątkowało, gdyż rok 1923 będzie rokiem, jakiego nasza siedziba nie miała.

Więc zakaszcie rękawy i pilnujcie dobrej sprawy.

Korespondent.

Komitet Pomocy Czerwonego Krzyża urządza Zabawę Taneczną

Rozgrywka obrazu, zapowiedziana na biletach na 26 stycznia, została odłożona na ostatnim posiedzeniu Komitetu Pomocy dla Polskiego Czerwonego Krzyża na 15 kwietnia. Komitet pragnie w ten sposób dać sposobność każdemu do zakupna biletu.—Obraz piękny i wartościowy, a cel szlachetny i godny jak najszerszego poparcia.

Rozgrywka odbędzie się w Domu Narodowym, przy East 8 ulicy w New Yorku, podczas zabawy tanecznej, — którą Komitet urządza przy tej okazji, a na którą cały ogół polonji zaprasza.

Za Komitet:
K. Wanda Wojcieszak, prezeska,
Jan Sliski, sekretarz.

Posiedzenie Tow. Moniuszko

W sobotę 20 stycznia, odbędzie się roczne posiedzenie Tow. Moniuszko, o godzinie 8 wieczór w Domu Narodowym. — Wszyscy członkowie proszeni są o przybycie.

Kaszel — Prescription
Spróbujcie PISO'S Najszybsza ulga. Syrop bez porównania z innymi miłymi—nie szkodzi na żołądek — nie zatruwa. 35c i 60 c wszędzie.

Z Brooklyna

ZNOWU

Wczoraj znowu odesłano dwu szoferów do więzienia za nieostrożną jazdę samochodem. Skazanymi są: Harry Weiner i J. O'Connor.

Na ławce w Prospect Parku znaleziono młodego mężczyznę w stanie nieprzytomnym. Odwieziono go natychmiast do pobliskiego szpitala norwezkiego, gdzie odzyskał przytomność. Dokładne badanie chorego nie wyjaśniło przyczyny zemdlenia. W szpitalu chory podał, że nazywa się Stanisław Irzykowski, że mieszka przy Gravesend Ave. i że poraz pierwszy w życiu zemdlał.

MASKARADA I BAL

W sobotę dnia 20 b. m. o godzinie 8-ej wieczór w sali Domu Narodowego, 261 Driggs Ave., odbędzie się Bal maskowy, towarzystwa "Dzwon Zygmunta". Komitet przygotował premje wartości 200 dolarów, za najpiękniejsze kostjumy. Przygotowania pod kierunkiem dzielnego prezesa ob. Florka są w pełnym biegu. Komitet stara się wywiązać z zadania jaknajlepiej, a liczy, że publiczność poprze sympatyczne towarzystwo i stawi się na bal gromadą.

Przygrywać będzie do tańców muzyka ob. Wapnowskiego.

Pamiętajmy o 20 stycznia.

POLSCY LEKARZE

Tel.: Greenpoint 5715.
DR. LUDWIK GRYCZ
126 Eckford St., Brooklyn
GODZINY PRZYJĘCIA:
9—10 rano,
1— 2 po południu,
6— 8 wieczorem,
W niedzielę od 12—2 po południu.

DR. JÓZEF GLAMKOWSKI
203 BEDFORD AVE.
blisko North 6-ej ul., Brooklyn, N. Y.
Ofisowe godziny.
Od 1 do 2 popołudniu; od 6 do 8 wieczorem. W niedzielę od 10 rano 12 przed południem.

Telefon: South 995.
St. M. Lewandowski, M. D.
Specjalista Chirurg
GODZINY:
8—9 rano, 1—2 po południu
6—8 wieczorem
707 Fourth Avenue, blisko 23 ulicy, Brooklyn, N. Y.

Tel.: 0499 South.
DR. A. W. RUSIN
CHOROBY KOBIECE I CHIRURGJA
206 — 17th Street, Brooklyn, N. Y.
Godziny urzędowe:
od 11 do 1 po południu,
od 7 do 8 wieczór.
W niedzielę tylko na zamówienie.

Telefon: Greenpoint 2279.
Dr. Marion R. Siudziński
GODZINY OFISOWE:
1—2 po południu i 6—8 wieczór.
Oprócz wieczorów w niedzielę
173 Metropolitan Ave.,
pom. Bedford Ave. i Berry St.
BROOKLYN, N. Y.

Phone Greenpoint 5312.
DR. ANTONI PETRIKO
DENTYSTA - CHIRURG
229 BEDFORD AVENUE
cor. North 4th St.
Williamsburgh.

Dr. Franciszek W. Wiński
Dwa biura w Brooklynie:
568 Leonard St. blisko Nassau St.
116 North 9 St. blisko Berry St.
Godziny:
1—2 po południ., 6—9 wieczór
8—9 wieczór, 8—9 wieczór
Tel. Greenpoint 3735 i Greenpoint 2403

Telefon: South 4188.
KAROL MARYANSKI
NOTARJUSZ
660—3cia Avenue, Brooklyn, N. Y.
AGENCJA REALNOŚCI
Sprzedaje i kupuje domy, wypożycza pieniądze na pierwszą i drugą hipotekę, ubezpiecza od ognia i innych wypadków
KANCELARJA NOTARJALNA
Wyrabiam wszelkie dokumenty Krajowe Polskie z potwierdzeniem Konsularnem.
SPRZEDAŻ SZYFKART DO POLSKI I Z POLSKI WPROST PRZEZ GDAŃSK

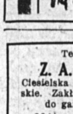

POLSKI ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
Największa Galerja w okolicy. — Pierwszorzędna robota. Fotografje w kolorach. Ceny najprzystępniejsze. Wesela i grupy naszą specjalnością. Zdjęcia za dnia i wieczorem
M. LIAUKOWICZ
308 Bedford Ave., Brooklyn, N. Y.
pomiędzy Bedford Ave. i South First Street.

Tel.: South 8239.
Z. A. Beck, Kontraktor Ciesielski i Budowlany
Ciesielska budynkowa robota i reperacja. Roboty cementowe i murarskie. Zakładam letnie siatki i zimowe okna do domów. Zakładam okna do ganków. — Wszelkiego rodzaju dachy i reperacje tychże.
29½ — 9th Avenue, So. Brooklyn, N. Y.

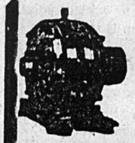

A. CISEK
Kontraktor Elektryczny
568 MANHATTAN AVENUE,
BROOKLYN, N. Y.
Telefon: Greenpoint 6356.

HARMONISTA
DAJE LEKCJE NA PIANINOWYCH I CHROMATYCZNYCH HARMONJACH
Mam 50 utworów specjalnie na harmonje
A. A. IVANOFF
36 E. 7 ulica New York City

DROBNE OGŁOSZENIA

Praca dla Kobiet
(Help wanted Female)

DZIEWCZĄT POTRZEBA
od 16—35 lat
do nauczenia się fachu „rubber shoe making". Dobra zapłata podczas nauki Kompanja ma dom mieszkalny blisko fabryki z odpowiednią kobietą na czele.
EMPLOYMENT DEPT.
Firestone-Apsley Rubber Company
Hudson, Mass.

POTRZEBA dziewcząt do roboty we fabryce, powyżej 16 lat, które mieszkają blisko Bloomfield, - język angielski potrzebny, zgłoszenia: Nevins Church Press, 92 Midland Ave., — Bloomfield, N.J. (15f)

DZIEWCZĄT POTRZEBA
$12 na początek
do lekkiej roboty we fabryce, mogą zarobić od $18 do $20 tygodniowo w krótkim czasie.
YALE ELECTRIC CORP.
PEARL & TILLARY STS.
Brooklyn, blisko Borough Hall. (16f)

Praca dla Mężczyzn
(Help wanted Male)

POTRZEBA janitora, musi być porządny człowiek, bezdzietny. Gorąca woda i parowe ogrzewanie. 4 familijny dom W. 48th St. Drobne reperacje. Zgłosić się: Mrs Fray Janitor, 209 Ave B, 1-sze piętro. (14m)

ODLEWACZY
Doświadczonych maszynowych odlewaczy do giserni mosiądzu, Neptune Meter Company, Jackson Ave. & Crane Street, Long Island City. (15m)

JANITORA potrzeba, musi być żonaty. Zgłoszenia: J. Winter 97 South 8 ulica Brooklyn. (15m)

KILKU mężczyzn do pracowania w pralni. $20 na początek. Economy Co., 102 — 10 Ave., blizko 16 ul. (15m)

POTRZEBUJE wspólnika z powodu nadmiaru pracy, gdyż na płatnego robotnika nie mogę liczyć. Stały dochód zapewniony około $250 miesięcznie. Zgłoszenia wieczorem lub listownie. Prospect Mfg. 596 — 6 Ave., róg Prospect Ave., Brooklyn. (17m)

MĘŻCZYZNI I KOBIETY
EXTRA! EXTRA! EXTRA!
Kto pozostaje bez pracy, a chce takową otrzymać niech się zgłosi do nas. Agencja Belweder, 359 Second Ave., blisko 21 ulicy. (tfn).

Interesy do Sprzedania
(Business Opportunities)

GROSERNIA i sklep owoców i jarzyn na sprzedaż, tani czynsz, dobra miejscowość. Bardzo tanio z powodu choroby w familji. 630 Second Ave., pomiędzy 35 a 34 ulicami, New York. (16s)

SALON do sprzedania w polskiej okolicy w So. Brooklyn, 110 — 15 St. South Brooklyn, N.Y. (15s)

BUCZERNIA musi być sprzedana z powodu innego niteresu. Zgłoszenia: 275 Driggs Ave., Greenpoint, Brooklyn. (19s)

WIELKI zakład na sprzedaż prywatne krawiectwo Hemstitching, pleating buttonhole making, nadzwyczaj tania sposobność. Można pozostać na miejscu lub zakupić urządzenie i gotowy materjał tylko, lease na sklepie, tani rent przy Manhattan Ave., Parisian Dress & Waistmakers, 125 Greenpoint Ave., Greenpoint, Brooklyn, Telefon Greenpoint 6151. (15s)

BUCZERNIA na sprzedaż w Jersey City, bardzo dobre miejsce, bardzo mało gotówki potrzeba. Zgłosić się osobiście lub listownie po angielsku. Monaco, 103 Woodlawn Ave., Jersey City. (15b)

GROSERNIA na sprzedaż, 133 Franklin Street, Brooklyn. (20s)

CANDY store na sprzedaż obok domu Narodowego. Cena 400 dolarów, z powodu innego interesu; 3 pokoje przy sklepie. 273 Driggs Ave. Brooklyn. (15s)

ZAKŁAD krawiecki na sprzedaż z powodu innego interesu. Cena 200 dol. 68 Greenpoint Ave., Long Island City. (15s)

GROSERNIA i delikatesen na sprzedaż, z powodu innego interesu. 167 Eagle Street, Greenpoint, Brooklyn. (20s)

COŚ TANIEGO
3 familijny drewniany dom, 5 i 6 pokoi i wanny. Cena $8500, gotówki $3000 podatku 165. Woda 14 na rok, a $1500 dochodu na rok. Tuż przy sybwayu. 6 familijny murowany, 5 pokoi i wanny. Cena $16,500, gotówki $4000, podatku 372, woda $40 na rok, a 179 rentu na miesiąc.
Biuro otwarte w niedzielę do 5-ej po południu. — Mówimy po polsku.
A. E. KING
669 — 57th St., Brooklyn.
Telefon Berkshire 2466. (16s)

Z POWODU wyjazdu z miasta do sprzedania interes przewozowy i lodowy (Moving) z automobilami i domem. Tanio. Wolański, 111 Dupont St., Brooklyn. (17-s)

DOM w Elizabeth do sprzedania w polskiej dzielnicy, 7 lot, 12 rodzin, trzy sklepy, 2 salony i jedna buczernia. Ktokolwiek kupi, może sam założyć interes, bo lease się kończy. Zgłoszenia: James Janoska, 425 E. 79 St., New York. (17r)

POLSKI krawiecki zakład, miejsce wyrobione. Sprzedaję z powodu wyjazdu do innego miasta. Zgłosić się pod numer 293 Sutphin Street, Jamaica, L. I. (15s)

CANDY Store na sprzedaż tanio z powodu wyjazdu; 150 Norman Ave., Brooklyn. (16s)

GROSERNIA i delikatesen, candy store do sprzedania; rent 38 z dwoma pokojami; interes na gotówkę. 154 Bedford Ave., Brooklyn, N. Y. (19s)

GROSERNIA i delikatesen z meblami, lub bez na sprzedaż. 1 Broome Street. Brooklyn. (16s)

NADZWYCZAJNA okazja. Wet Wash Pralnia do sprzedania w Jamaica, — spółka, musi sprzedać z powodu wyjazdu do Europy; bardzo tanio dla prędkiego kupca. Po informacje zgłosić się do: Kazimierz Adler, 328 Floyd St., Brooklyn, pomiędzy 6:30 i 9 wieczorem. (16s)

PIEKARNIA na sprzedaż w dobrej okolicy, interes już dobrze wyrobiony. Wszelkie maszyny do rozwożenia. Lista na 2½ roku; dobra sposobność. Adres: 234 Jersey St., New Brighton, N. Y. (31s)

GROSERNIA i delikatesen na sprzedaż; prędko, obrót 400 dolarów tygodniowo; 157 Driggs Ave., Brooklyn. (16s)

GROSERNIA do sprzedania; bargain — długi lease; rent $50 z mieszkaniem. 195 Bedford Ave., Brooklyn. (13s)

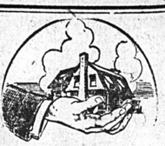

OFERTA NA DOM
Czy wiecie, że z każdym dniem, z którym odkładacie kupno własnego domu tracicie sposobność uniezależnienia swego bytu? Policzcie te setki dolarów, które wypłaliście przez ostatnie 10 lat na opłacanie mieszkania. — Dziś mielibyście już własny dom.
Nie odkładajcie na drugie 10 lat. Czytajcie drobne ogłoszenia w „Nowym Świecie", a może traficie na to, czego od dawna szukacie.

DOMY blisko New Yorku do sprzedania; nowe, gotowe zamieszkać: 3 pokoje, $850; gotówki $200. 4 pokoje, $1,025; gotówki $325. 5 pokoje, $1,200; gotówki $450. Domy z lotami, woda, gas, elektryka — wszystkie ulepszenia. Szkoła, kościół, sklepy. Spłata miesięcznie, jak rent. Hogański, Room 74, 180 Broadway, N. Y. C. (16s)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

GAWLINSKI & COMPANY
POLECAJĄ NASTĘPUJĄCE BARGAINS

Dwufamilijny, 9 pokojowy bardzo dobrze utrzymany na Locust Ave., w Bronx Cena $5,500; gotówki od $1200.

Dwufamilijny, 11 pokojowy, łazienki, ogrzewanie, w bardzo eleganckiej sekcji w Bronx. Cena $9000; gotówki $1200, lekkie spłaty.

Trzyfamilijny w dobrej sekcji w Bronx wielka lota. Cena $8500; gotówki $1200.

3 familijny, murowany, 17 pokoi, 3 łazienki, na Jewett St., Greenpoint, dobrze utrzymany. Cena $9500; gotówki $3000.

6 familijny, drewniany, Greenpoint, w dobrem położeniu, rent $1440. Cena $10,000.

6 familijny, murowany, wanny, ulepszenia w So. Brooklynie, rent $1800, cena $11,000; gotówki $3500.

8 familijny murowany wszelkie ulepszenia na Kent St., Greenpoint, pierwszorzędna sekcja, rent $4100. Cena $24,000; gotówki $5000.

4 piętrowy rógowy murowany, byznesowa sekcja w Greenpoint, 12 familji, 2 sklepy, rent przeszło $4000. Cena $22,000; gotówki $5,000.

4 piętrowy na Second Ave., w Nowym Yorku, 6 familji i wielki sklep; rent $2500. Cena $20,000.

4 piętrowy murowany w New Yorku, byznesowa sekcja, 3 familje i sklep. Cena $12,000; gotówki tylko $2500. Bargain.

Wiele innych mniejszych i większych domów z sztorami lub bez, w Brooklynie, New Yorku i okolicy.

Wiele groserni, buczerni, candy stores, delicatessen i innych interesów na sprzedaż po tanich cenach.

Rodaków zainteresowanych prosimy o odwiedzenie naszego ofisu lub napisanie listu.

GAWLINSKI & CO.
REAL ESTATE BROKERS
426 East 16 St., New York City
Telefon Lexington 5355
Ofis otwarty codziennie i w niedzielę od 9 rano do 8 wieczór. (tfn).

BARDZO TANIE 2 DOMY
8 familijny murowany 5 pokoi ulepszenie w domu "wash tubs" zlewy, ustępy, dom jest w dosyć dobrej okolicy, lota jest 33x100 I mortgage $6500 6 proc., II mortgage $4500 6 proc. ze spłatami co 3 miesiące $150, ma być spłacone przez 4 lata, podatek na rok 286, woda $36 na rok ubezpieczenie od ognia $25 na rok, gaz na rok $24, stróżka $120 na rok. Rozchód na rok $1151, dochód rocz. 1800, pozostaje czystego dochodu $659 na rok. Cena domu jest $13,500, gotówki $2500, wymieniam, że rent jest za 5 pokoi tylko $18.00. Domy są kompanijne i muszą być sprzedane w jak najkrótszym czasie z powodu że kompanja zabrała te domy za długi.
Te same 2 domy na tych samych warunkach jakie są podane wyżej są bardzo tanie, proszę się zastanowić i pospieszyć bo długo nie będą wakowały, życzę sobie by się dostały w polskie ręce zamiast w obce. Pocóż płacić dużo rentu obconarodowcom, jeżeli macie sposobność nabycia domów na bardzo małe spłaty, korzystajcie z tego, a za parę lat możecie spłacić i posiadać swoją własność, a jeżeli trzymacie tę parę centów w banku, to nigdy nie będziecie posiadać domu. Biuro otwarte do 4ej po południu w niedzielę.
B. TOMASZEWSKI
589 Fourth Avenue,
przy Prospect Ave., Subway Stacji.
Brooklyn, N. Y.

NA SPRZEDAŻ, 114 Newell Street 1 familijny dom, 8 pokoi i wanna. Cena 4,500, łatwe spłaty. Laurel Hill 2 i 3 piętrowe, murowane domy ze sklepami na sprzedaż, bardzo tanio. Zgłoszenia: Noah Clark, Inc. 837 Manhattan Ave. Brooklyn, N.Y. Telefon Greenpoint 2000, wejście na Noble Street, otwarte w poniedziałki wieczorem. (20r)

Poszukiwania
(Information Wanted)

KOBIETA średniego wieku, poszukuje towarzysza życia, który się rozumie na gospodarstwie. Proszę słać listy i fotografje na adres: Rozalia Moroz; 131 New St., Philadelphia, Pa. (15l)

WDOWA poszukuje dwie panny na mieszkanie. 533 Trinity Ave., Bronx, Herman, Apt. 12, róg 14 ul. (15l)

STAŁA praca. Dobra płaca. Kto chce zaoszczędzić zapracowany grosz niech idzie na farmę. Potrzebuję uczciwego człowieka do zwyczajnej gospodarczej roboty na farmie, nie robi różnicy w jakim wieku, potrzebny stale na zimę i lato. Po bliższe informacje piszcie list po polsku lub po rusku na adres: Antoni Szandurski, Box 64, Columbia, Conn. (15l)

POSZUKUJĘ roli w przedstawieni amatorskim, mam trochę doświadczenia. Zgłoszenia 404 E. 10th St. W. Grenik. (15l)

PIEKARZ pierwsza i druga ręka poszukuje pracy w mieście lub na prowincji. Znam się na ciastach. 210 Bedford Ave. Brooklyn. (15l)

WDOWIEC poszukuje towarzyszki życia oraz dobrej gospodyni domu, proszę listy adresować: T. Waskus, 55 Ave. B., c-o Standard Bank, New York. (15l)

Pokoje do Wynajęcia
(Rooms to let)

JASNY i ogrzewany pokój do wynajęcia dla jednej lub dwuch osób z osobnem wejściem. Zgłosić się wieczorem: 3311 Church Ave., Brooklyn, N.Y. (16r)

POKÓJ do wynajęcia z ogrzewaniem i wanną, blizko subway'u. Zgłoszenia: p. Warzymska, 1236 Union Street, Brooklyn, Apt. M. (15r)

KTO CHCE NAJLEPIEJ KUPIĆ — KTO CHCE NAJPRĘDZEJ SPRZEDAĆ
Dom, farmę, lotę, interes, sklep, i t. d.
GAWLIŃSKI & COMPANY
Kupno i sprzedaż realności. — Kontrakty kupna i sprzedaży.
426 EAST 16th STREET, NEW YORK CITY.